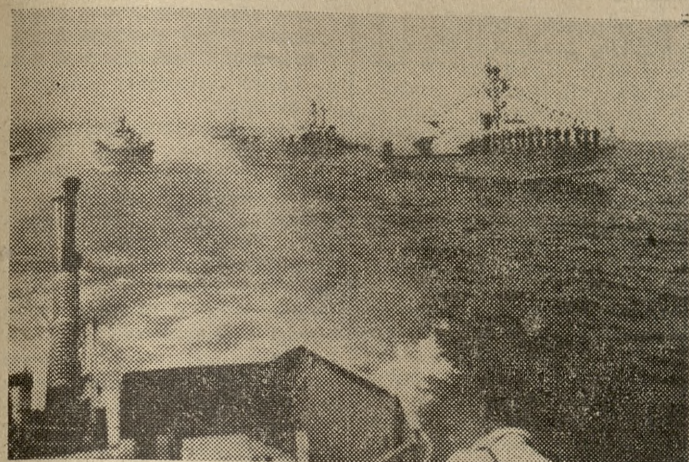


Parada wojskowa w Gdańsku uświetniła tegoroczne „Dni Morza”

Skrót przemówienia M. Spychalskiego

Z okazji 20-lecia gospodarki morskiej, 20-lecia Marynarki Wojennej PRL i „Dni Gdańska”, w niedzielę 27 bm. odbyła się w trójmieście imponująca defilada wojskowa i lotnicza, a na redzie Gdyni i Sopotu — wspaniała parada morską okrętów Marynarki Wojennej.



Na zdjęciu: nowoczesne kutry, wyposażone w wyrzutnie rakiet podczas niedzielnej parady.

CAF — fot. Ukłejewski

Na uroczystości z okazji „Dni Morza” przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Marian Spychalski, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Władysław Wicha, Julian Tokarski, minister żeglugi Janusz Burakiewicz, wiceminister obrony narodowej gen. broni Jerzy Bordziłowski, szef Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Wojciech Jaruzelski, dowódca Marynarki Wojennej wiceadmirał Zdzisław Studziński, szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Józef Urbanowicz, generalicja Wojska Polskiego, działacze społeczni i polityczni, przedstawiciele władz naczelných organizacji młodzieżowych.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow. Przybyli także przedstawiciele kierownictwa resortów, związanych z pracą transportu morską — z CSRS, NRD i ZSRR.

Wśród zaproszonych gości byli również dowódca zespołu okrętów Floty Radzieckiej, przybyłych na uroczystości 20-lecia Marynarki Wojennej PRL — admirał I. I. Bajkow oraz dowódca Ludowej Marynarki Wojennej NRD wiceadmirał Willy Ehm.

Podczas uroczystości w Gdańsku wygłosił przemówienie członek Biura Politycznego KC PZPR minister obrony narodowej, Marszałek Polski — Marian Spychalski. Oto skrót jego przemówienia.

W dwudziestolecie powrotu naszej ojczyzny nad Bałtyk, w roku 20-lecia zwycięstwa sprawiedliwości i wolności nad ludobójczym hitleryzmem, z okazji Dni Morza, w dniu Marynarki Wojennej — w imieniu kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i naczelných władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej — pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków w kraju i za granicą.

Składam w tym dniu głęboki hołd poległym, wyrazy uznania i wdzięczności i tym wszystkim, co dali niezapomniany wkład krwi i trudu żołnierskiego za sprawę wypędzenia odwiecznych pruskich agresorów z nad naszego morza i przywrócić Polsce szeroko-

Misja USA respektuje zarządzenia NRD

Misja amerykańska w Berlinie zachodnim poleciła swym urzędnikom, aby przy mijaniu punktów kontrolnych prowadzących do stolicy NRD legitymowali się paszportami wobec władz granicznych NRD. Podobne zarządzenia wydały zachodnio-berlińskie władze francuskie, a uprzednio misja brytyjska. (PAP)

kie 500-kilometrowe wybrzeże od Zalewu Wiślanego po Szczecin.

Pozdrawiam radzieckich i polskich żołnierzy, którzy ramie w ramie w trudnych bojach doszli nad Bałtyk, marynarzy polskich, wszystkich ludzi morza, którzy dźwignęli z ruin i zgłiszcz nasze wybrzeże i rozwinęli mocno gospodarkę morską Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pozdrawiam wszystkich, którzy przyczynili się do zbudowania siły obronnej Polskiej

Dokończenie na str. 2

Brawo budowniczym „Kazimierza”!

Złoże węglowe odsłonięte

Jak poinformował nas dyrektor Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego mgr. inż. Joachim Grolik w poniedziałek budowniczymi kopalni węgla brunatnego „Kazimierz”, największej z dotychczas wznoszonych w rejonie Konina — Turka odnieśli swój wielki sukces inwestycyjny.

Po raz pierwszy w historii tej odkrywki czerpaki olbrzymiej koparki produkcji NRD „D-1120” wgrzyzły się w strop kilkumetrowej długości złoże węglowe. Aby moment ten mógł nastąpić, trzeba było usunąć z pola odkrywkowego 2 mln. m³ ziemi, pod którą zalega węgiel. Trudnego dzieła dokonano w rekordowo krótkim czasie 7 miesięcy, m. in. dzięki wzorowej organizacji pracy i zastosowaniu wysoko spraw-

Katastrofa pociągu

W sobotę po południu na szlaku Jackowice — Żychlin (rejon DOKP Warszawa), z nieustalonych jeszcze przyczyn nastąpiło wykoślenie dwu wagonów międzynarodowego pociągu pociągów z Moskwy do Berlina.

Kilku pasażerów wszystkich narodowości polskiej odniosło lekkie obrażenia. Przewieziono ich do szpitala.

U Thant na 20-leciu ONZ

W przemówieniu wygłoszonym w sobotę w San Francisco, gdzie ONZ święciła swoje XX-lecie, sekretarz generalny U Thant wezwał wszystkie państwa członkowskie do ratowania międzynarodowej organizacji od śmierci naturalnej i kleski.

Nawiązując do dwójki rodzaju kryzysów — konstytucyjnego i finansowego — które sparaliżowały prace ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, U Thant podkreślił, że zachodzi paląca konieczność wcielenia w życie zasad i celów Karty ONZ, zanim poróżniony i rozbit świat znajdzie się w sytuacji, na którą nie będzie już rady.

Mówca przestrzegł, że konflikty w Azji południowo-wschodniej, w strefie Karaibów, na Bliskim Wschodzie i gdzie indziej, stwarzają ryzyko, iż kryzys może okazać się dużo większy niż się pierwotnie zdawało. Główną ofiarą w chwili obecnej — powiedział on — może okazać się odprężenie między Wschodem a Zachodem. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB wforek, 29. VI. 1965 Nr. 152 [6649]

Rozwój mechanizacji — tematem posiedzenia Komitetu d/s Rolnictwa przy KC PZPR

Wystąpienie sekretarza KC PZPR — J. Tejchmy

Wczoraj o godz. 10 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR. Plenum jest poświęcone omówieniu realizacji uchwał Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie koncentracji sprzętu traktorowo-maszynowego i rozwoju usług mechanizacyjnych na wsi.

Obradom przewodniczył sekretarz KC PZPR Józef Tejchma, który na wstępie wygłosił przemówienie wprowadzające do problematyki będącej tematem obrad.

Józef Tejchma podkreślił, że koncepcja mechanizacji rolnictwa chłopskiego przez zespolenie a nie prywatne traktory i maszyny znalazła potwierdzenie ekonomiczne i społeczne. Dzięki realizacji tej koncepcji powstał w rolnictwie duży, zespołowy majątek — wartości ok. 7,5 mld. zł, którego zadaniem jest służyć rozwojowi produkcji rolnej.

Omawiając istniejące braki w realizacji programu

mechanizacji rolnictwa mówca wymienił tu następujące ujemne zjawiska: niedostateczną pracę traktorów w dużej jeszcze grupie kółek; ujemne wyniki finansowe w zakresie działalności mechanizacyjnej w blisko 30 proc. kółek; przedwczesne zużywanie sprzętu traktorowo-maszynowego, nierozwiązanie dotychczas w sposób zadowalający problemu stabilizacji kadr traktorzystów. Największym niedociągnięciem jest żywiołowe rozproszenie sprzętu traktorowo-maszynowego, co uniemożliwia zapewnienie mu należytej obsługi techniczno-remontowej.

J. Tejchma podkreślił, że kółka były, są i będą jednym z głównych ogniw naszej polityki rolnej. Dotychczasowy system zarządzania sprzętem w kółkach jest w wielu wypadkach sprzeczny z istniejącymi potrzebami. Dalsze rozwijanie samorządowej działalności i aktywności kółek może być zagrożone, jeśli w porę nie przyjdziemy z nowymi formami pomocy w rozszerzeniu mechanizacji.

Mówca podkreślił, że uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL, zaleca, by w oparciu o pierwsze doświadczenia w zakresie łączenia Funduszu Rozwoju Rolnictwa i sprzętu kilku wsi i kółek oraz w oparciu o propozycje wysunięte w woj. poznańskim, a dotyczące podjęcia działalności eksploatacyjnej bezpośrednio przez filie POM — tworzyć międzykółkowe bazy sprzętu.

Za stworzeniem takiej bazy muszą przemawiać konkretne w danym środowisku względy, a przede wszystkim możliwość objęcia usługami mechanizacyjnymi większej liczby go-

Organizacja algierskich robotników krytykuje Radę Rewolucyjną

Poniedziałkowa „Humanite” potwierdza wiadomości o zajęciach w licznych miastach, a w szczególności w Oranie, Tlemsen, Tebessa, Annaba, Konstantynie, Philippeville, Sidi — Bel — Abbes, Mostaganem, Guelma, Aijn — Temouchent. W ośrodkach tych są zabici i ranni.

Dziennik powtarza pogłoski, według których dowódca 5 okręgu wojskowego Konstantyny miał przejść na stronę opozycji.

Jednym z najistotniejszych wydarzeń jest pierwsze od czasu przewrotu wystąpienie Powszechnej Unii Robotników Algierskich UGTA, reprezentującej 500 tys. członków. W ogłoszonej rezolucji UGTA występuje przeciw władzy jednostki, ale zajmuje krytyczne stanowisko wobec Rady Rewolucyjnej i precyzuje swe żądania.

W pierwszej sprawie, nie wymieniając ani razu nazwiska Ben Belli, UGTA stwierdza, że mimo wzmocnienia władzy jednostki oraz stosowania antydemokratycznych metod, robotnicy odnieśli liczne zwycięstwa, w szczególności w sprawie zarządu przedsiębiorstwami i swobód związkowych.

W drugim punkcie UGTA podkreśla, że jednym z aspektów wydarzeń z 19 czerwca jest obecność lub powrót

(Dokończenie na str. 2)

Dokończenie na str. 2

Skutki huraganu



Przed 20-leciem Poczdamu

Międzynarodowa sesja w NRD

W Poczdamie ostatnio odbyła się międzynarodowa sesja naukowa zwołana przez stałą komisję instytucji naukowych polskich, radzieckich, czechosłowackich i NRD.

W sesji zwołanej przed zbliżającym się 20-leciem Poczdamu, pod hasłem „Poczdam i bezpieczeństwo Europy”, wzięli także udział historycy, prawnicy i ekonomiści z Węgier, Rumunii, Jugosławii, Belgii, Kanady, Francji i USA. Myślą przewodnią referatów było stwierdzenie, że uchwały konferencji poczdamskiej nie straciły na aktualności i realizacja ich stanowi kamień probierczy dla układu stosunków międzynarodowych, jakie kształtują się obecnie w Europie. Uczestnicy sesji w wystąpieniach swoich wskazywali, że czynniki, które doprowadziły do współpracy koalicji antyhitlerowskiej, działają nadal, a szczególnie we wspólnym dążeniu zainteresowanych narodów do utrzymania pokoju. Sesja zamknięta została po wzięciu jednogłośnie uchwały rezolucji, która m.in. głosi:

„Wobec odrodzenia militarizmu i nastrojów odwetu w zachodnich Niemczech, uczestnicy sesji uważają za niezbędne realizację zasad umowy poczdamskiej z uwzględnieniem realnych możliwości, jakie powstały w Europie.

Nad powiałem gośłyńskim przeszedł w sobotę tragiczny w skutkach huragan. Relacje naszego reportera z terenów nawiedzonych kleska prosimy czytać na stronie 4.

Fot. (2) — H. Kamza

Oddziały USA zbombardowały magazyny w Dominikanie

W ramach kampanii prowadzonej przez dowództwo amerykańskie przeciwko siłom powstańcym, rzucono nowe oskarżenie: że powstańcy zezwolili na grabież magazynów portowych w strefie powstańczej.

W rzeczywistości w dniu 15 czerwca br. kiedy to wbrew zawieszeniu broni oddziały amerykańskie wyparły powstańców z części ich terytorium niektóre magazyny należące do Urzędu Celnego, zajęte zostały przez „Siły OPA”. Trzy magazyny należące nadal do strefy powstańczej, zostały obrzucone pociskami i podpalone. W niedzielę 27 bm. powstańcy przystąpili do przenoszenia towarów z magazynów do centrum strefy powstańczej. Towary przekazano właścicielom.

Korespondent AFP, który przekazuje to oświadczenie, rzecznika dowództwa powstańczego zaznacza, że nadbrzeżne porty zbombardowane przez oddziały amerykańskie, przedstawiają obraz całkowitego zniszczenia. (PAP)

Zwycięzcy naszego konkursu



Szczęście w postaci głównej nagrody konkursu targowego NRD i „Głosu” uśmiechnęło się, o czym już donosiliśmy w sobotnim numerze „Głosu”, do pani Bożeny Menzler z Poznania. Nagrody rozdano zwycięzcom ubiegłej niedzieli, w ostatnim dniu trwania Targów — w pawilonie NRD. Przemawiając na okolicznościowej uroczystości, dyrektor ekspozycji NRD Kurt Ulrich wyraził nadzieję, że również przyszłoroczny konkurs będzie cieszył się nie mniejszym zainteresowaniem mieszkańców Wielkopolski. Na zdjęciu: Bożena Menzler ze zdobytą nagrodą — nowoczesnym motocyklem MZ ES 150.

(za)

Rozwój mechanizacji

Dokończenie ze str. 1

Uchwała mówi, że forma ba-
zy międzykółkowej jest szcze-
gólnie odpowiednia dla województw zachodnich i północ-
nych oraz dla woj. poznań-
skiego i bydgoskiego. Potrze-
by mechanizacyjne są tam bo-
wiem największe.

Echa odroczenia konferencji afro-azjatyckiej

Odroczenie afrykańsko-azjatyckiej konferencji na szczyście wywołało żywe poru-
szenie w stolicach świata.

Książę Norodom Sihanouk wyraził „ubolewanie i niezado-
wolenie” z powodu podjętej
decyzji. Natomiast minister
spraw zagranicznych ZRA —
Rijad, oświadczył po powrocie
do Kairu, że przesunięcie ter-
minu konferencji było nieunik-
nione.

Odracząc konferencję
afrykańsko-azjatycką, zain-
teresowane kraje odmówiły
poreki reżimowi Bumedien —
pisze poniedziałkowa „Huma-
nité”, odzwierciedlając opinię
ogromnej większości obserwa-
torów i komentatorów (PAP)

„Dni Morza“

Dokończenie ze str. 1

Rzeczypospolitej Ludowej na
morzu.

Pozdrawiam naszych dro-
gich zagranicznych gości, a wśród
nich przedstawicieli bratniej
nam radzieckiej Marynarki
Wojennej, która w rozwoju
naszych sił morskich tak bar-
dzo nam pomagała oraz prze-
stawicieli sojuszniczej Ludo-
wej Marynarki NRD.

Tak jak przed dwudziestu
laty zaciągnęliśmy zobowiąza-
nie niezłomnej obrony naszych
granic lądowych i morskich
oraz zapewnienia warunków
najwyższego i najlepszego roz-
woju Polski i jej sił morskich
i zobowiązanie to rzetelnie wy-
konaliśmy, tak dziś zjednocze-
ni wokół jedynie słusznego
programu Frontu Jedności Na-
rodu, popartego powszechnie
w wyborach do Sejmu i rad
narodowych, zobowiązujemy
się również zgodnie z tym pro-
gramem przekształcić Polską
Rzeczpospolitą Ludową w
przodujące państwo morskie i
zobowiązanie to z honorą be-
dziemy wypełniać.

I tak jak polski żołnierz ludo-
wy pod kierownictwem swej
patriotycznej rewolucyjnej par-
tii i władzy ludowej osiągnął
w przymierzu z radzieckimi
towarzyszami broni największe
w dziejach oręża polskiego
zwycięstwo — tak dziś siły
zbrojne Polskiej Rzeczypospo-
litej Ludowej, a w ich składzie
Marynarka Wojenna, w niero-
zważalnym braterstwie broni z
armiami Układu Warszaw-
skiego, ich siłami morskimi i
wszystkimi żołnierzami socja-
lizmu strzegą i strzec będą
drogą coraz wyższej gotowości
obronnej naszego bezpieczeń-
stwa na lądzie, morzu i w po-
wietrzu.

W głębokim przekonaniu, że
w niwecz obrócone zostaną
zakusy na wolność narodów i
pokój świata ze strony impe-
rializmu Stanów Zjednoczo-
nych — czy to w Wietnamie,
czy w Dominikanie czy gdzie-
kolwiek indziej, w pełnym
przekonaniu, że bezczelna, od-
wetowo-militarystyczna poli-
tyka państwa bońskiego może
skończyć się tylko kompletnym
krachem — zrobimy
wszystko, by ogólnoludzka
sprawa pokoju, postępu i so-
cjalizmu nadal zwyciężała.

Marian Sychalski składa
podziękowania za dotychcza-
sowy trud wszystkim pracow-
nikom morza i mieszkańcom
Wybrzeża oraz — za sumien-
ną służbę marynarzom naszej
Marynarki Wojennej. (PAP)

Tylko w tym roku

Utonęło 391 osób

Mimo licznych ostrzeżeń i
apelii, w ciągu ostatniej soboty
i niedzieli zanotowano
znowu 25 utonięć. Według
niepełnych danych Komendy
Głównej MO — w br. do dnia
28 bm. woda pochłonięła 391
osób. W czerwcu utonęło 160
osób. Główną przyczyną wy-
padków była kąpiel w miej-
scach niestrzeżonych i niedo-
zwolonych. (PAP)

Cel: nowoczesne rolnictwo

Omówienie uchwały KC PZPR i NK ZSL

Biurowo Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL powzię-
ły uchwałę w sprawie koncentracji sprzętu maszynowo-
traktorowego i usług mechanizacyjnych na wsi. Uchwała
zmierza do dalszego podnoszenia poziomu produkcji rolnej
m.in. przez unowocześnienie sił wytwórczych rolnictwa,
techniczną rekonstrukcję gospodarki chłopskiej w oparciu
o Fundusz Rozwoju Rolnictwa oraz uchwalony na IV Zjeź-
dzie Partii i IV Kongresie ZSL — program inwestycyjny.

W uchwale podkreśla się, że
działalność kółek rolniczych i
rozwijana mechanizacja rol-
nictwa spełniają ważną rolę
w intensyfikacji produkcji go-
spodarstw indywidualnych.
Wzrasta popyt na usługi me-
chanizacyjne, jak też stopień
wykorzystania sprzętu kółek
rolniczych.

Racjonalnie prowadzona
działalność mechanizatorska
w wielu kółkach przyczyniła
się do uruchomienia rezerw
produkcyjnych w średnich i
większych gospodarstwach.
Na tych doświadczeniach na-
leży oprzeć koncepcję przy-
śpieszenia procesów mecha-
nizacji rolnictwa w określonych
rejonach kraju.

Obok jednak zjawisk pozy-
tywnych, w miarę wzrostu za-
dań kółek ujawnia się szereg
trudności, które osłabiają tem-
po mechanizacji. Należy do
nich m.in. nadmierne rozpro-
szenie sprzętu oraz jeszcze
nie dostateczne jego wykorzysta-
nie w licznych kółkach. W gro-
madach koncentrujących
sprzęt powstają trudności z
powiększeniem liczby zesta-
wów traktorowych, chociaż
jest ich tam jeszcze zdecydo-
wanie za mało. Dzieje się tak
dlatego, że planami koncent-
racji sprzętu objęto często
gromady o przewadze gospo-
darstw zasobniejszych w siłę
roboczą i pociągową, zamiast
uwzględnić przede wszystkim
te rejon, gdzie przeważają
duże gospodarstwa.

W najbliższej 5-lacie kółka
mają otrzymać dalszych 90
tys. ciągników, tak, że pod ko-
niec 1970 r. będą dysponować
ok. 140 tys. zestawów trakto-
rowych. W tej sytuacji koniecz-
ne jest udzielenie organizac-
jom samorządu chłopskiego
większej pomocy w kierow-
aniu mechanizacji.

Uchwała ustala, że do 1 li-
stopada br. przeprowadzi się
korektę planów koncentracji
ciągników w celu szerszego
objęcia tych rejonów i gro-
mad, w których przeważają
większe gospodarstwa.

Znajdują się one głównie
na ziemiach północnych i za-
chodnich oraz w województ-
wach poznańskim i bydgo-
skim. Zapotrzebowanie na us-
ługi traktorowo-maszynowe
poszczególnych wsi i rejonów
określi się m.in. przy pomocy
kryterium rezerw produkcyj-
nych, które będzie można uru-
chomić dzięki mechanizacji.
Sprzęt mechanizacyjny będzie
koncentrowany stopniowo, co
zapewni jego należyte wyko-
rzystanie oraz stałe rozszerza-
nie zabiegów agrotechnicznych
wpływających na wzrost plo-
nów.

Usprawnienie obsługi me-
chanizacyjnej — jak sformu-
łowano w uchwale — powin-
no zmierzać, jeśli za tym prze-
mawiają względy społeczno-
ekonomiczne, m.in. w kierun-
ku tworzenia międzykółko-
wych baz maszynowych, wy-
posażonych w potrzebny
sprzęt i kierowanych przez od-
powiednio przygotowanych
specjalistów. Takie bazy po-
winną powstawać w rejonach
o przewadze większych go-
spodarstw. Szczególną wagę
zwróci się na te wsie, groma-
dy i reiony, w których istnieje
wiele gruntów PFZ oraz
gdzie szybko gromadzi się
FRR, a dotychczas wykorzy-
stano tylko niewielką jego
część. W bazach ma być zgro-
madzony podstawowy sprzęt
techniczny, trwałe urządzenia
związane z jego eksploatacją,
konserwacją i przechowywa-
niem oraz większość kadry
fachowej. Powinny one posia-
dać osobowość prawną i dzia-
łać na zasadzie rozrachunku
gospodarczego.

Zgodnie z uchwale, między-
kółkowe bazy maszyn będą
powstawać na wnioski kółek
rolniczych, poparte uchwałą
PZKR. Przekazywany im
sprzęt i sukcesywnie narasta-
jący FRR (w części przeznac-
zonej na mechanizację) po-
winien stanowić wkład kółek.
Bazy mają współpracować z
innymi organizacjami gospo-
darczymi w rozwoju usług
produkcyjnych takich, jak np.
rozryw wapna, stosowanie
środków ochrony roślin, czy-
szczenie, zaprawianie i do-
stawa materiału nasiennego,
transport rolny itp. W bazach
będzie można lepiej wyko-
rzystać sprzęt traktorowy i
pełniej zatrudnić traktorystów,
co przyczyni się do ich
stabilizacji.

Nadzór i kontrolę nad ma-
jątkiem i działalnością baz
powinny pełnić rady użytko-
wników. W skład tych rad ma-
ją wejść przedstawiciele kół-
lek, które przekazują bazom
sprzęt oraz część FRR prze-
znaczoną na mechanizację.
Do sprawowania fachowego i
technicznego nadzoru nad
działalnością eksploatacyjną
baz uchwała zobowiązuje
POM-y. Tym samym POM-y
będą odpowiedzialne za spraw-
ne funkcjonowanie sprzętu,
za terminowość i jakość re-
montów, zaopatrzenia w czę-
ści zamienne, paliwo, za konser-
wację, przechowywanie,
jak również szkolenie trakto-
rystów i fachowy instruktaż.
Kierownika bazy powołuje ra-
da użytkowników na wniosek
dyrektora POM, lub kierow-
nika filii.

Jak określa uchwała, bez-
pośrednim organizatorem us-
ług mechanizacyjnych mogą
być także filie POM. Zarządy
kółek są uprawnione do po-
dejmowania decyzji, zatwier-
dzanych następnie przez
PZKR-y, że sprzęt swój oraz
FRR przeznaczony na mecha-
nizację przekazują do dyspo-
zyycji filii POM, jako wkłady.
W takim przypadku społecz-
ną kontrolę i nadzór nad dzia-
łalnością bazy będą sprawo-
wać również rady użytkowni-
ków. Natomiast tam, gdzie nie
ma warunków, ani potrzeb
organizowania baz — kółka
rolnicze i ich związki powin-
ny dalej udoskonalać dotych-
czasowe formy organizacji
działalności mechanizacyjnej.

Zgodnie z uchwale, koniecz-
ne jest angażowanie stałych
dyspozytorów w kółkach po-
siadających co najmniej 5 ze-

stawów traktorowo-maszyno-
wych. System placu dyspozy-
torów i traktorzystów w ba-
zach i kółkach powinien za-
wierać bodźce preferujące
wykorzystywanie sprzętu w
pracach związanych z produk-
cją rolną oraz sprzyjające
zwiększaniu dbałości o spraw-
ność i maksymalną żywotność
maszyn.

W rejonach objętych kon-
centracją, mechanizacja musi
iść w parze z zabezpieczeniem
niezbędnych środków produk-
cji dla gospodarstw. Dostawy
i racjonalne wykorzystanie
tych środków przeznaczonych
na dalszy rozwój produkcji,
powinny określać roczne i 5-
letnie gromadzkie programy
rozwoju. Ustalać w nich nale-
ży wiodące kierunki produk-
cji roślinnej i zwierzęcej w
poszczególnych wsiach w za-
leżności od ich specyfiki ekono-
miczno-przyrodniczej, a
zwłaszcza zasobów siły robo-
czej, wnoszenia w środki
produkcji, struktury gospodar-
stw i użytków rolnych.

PAP

Pomyślnie półrocze

Poznańskie zakłady wykonują planowe zadania

W fabrykach i przedsiębiorstwach trwają wysiłki dla wy-
konania planu I półrocza. W wielu zakładach zrealizowano
zadania tego okresu przed terminem. Dopomogła do tego m.
in. realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia 1 Maja
oraz wyborów do Sejmu i rad narodowych.

Z nadwyżką wykonała swe
plany załoga Zakładów Meta-
lurgicznych „Pomet” w Po-
znaniu, która m. in. wyprodu-
kowała 100 sprężarek, urucho-
miła produkcję odlewów spro-
wadzanych do tej pory z za-
granic, a używanych przez
HCP przy montażu silników
okrętowych i trakcyjnych.
Wszystko wskazuje również na
to, że Zakłady „Pomet” wyko-
nają z nadwyżką projektowa-
ną półroczną akumulację, a
około 20 lipca — plan 5-letni.

Również z nadwyżką zreali-
zowała swe plany Poznańska
Fabryka Łożysk Tocznych,
która w 6 miesiącach br. wy-
stała za granicę tyle wyrobów,
ile w całym 1964 r. Łożyiska z
poznajskiej fabryki eksporto-
wane są w chwili obecnej do
30 krajów.

W poczuću dobrze spełnio-
nego obowiązku rozpoczyna w
tych dniach urlopy pracownicy
„Goplany”. Zrealizowali bo-
wiem półroczne zadania w 106
procentach i wszystkie zamó-
wienia eksportowe, m. in. dzie-
ki skróceniu okresu remontu
biekarni. „Goplana” dostarczy
do końca roku dodatkowo przy-
jęte do realizacji ilości galan-
terii i czekolady.

W Poznańskich Zakładach
Koncentratów Spożywczych
nadrobiono z nadwyżką niedo-
robory z pierwszego okresu, wy-
nikające z braku krajowych
zamówień. Zgodnie też ze zle-
ceniami wysłano 260 ton róż-
nych wyrobów do Związku
Radzieckiego. Wyprodukowano
też dodatkowe ilości koncen-
tratów, aby w związku z pla-
nowanym postojem zakładów
w lipcu ułatwić start w póź-
niejszym okresie.

Poznańska Gazownia nie za-
wiodła, gdyż zrealizuje pół-
roczny plan w około 110 pro-
centach. Wprowadziła ona u-
doskonalone procesy technolo-
giczne, dzięki czemu dostar-
czany przez nią gaz jest bar-
dziej kaloryczny. Poznańskie
Zakłady Przemysłu Spirytuso-
wego, które eksportują swe
wyroby do 65 krajów, wysłały
ich za granicę więcej niż po-
czątkowo ustalono. Jednak z
braku opakowań dostarczono

Trojaczki we Wrocławiu

W Szpitalu Wojewódzkim
im. Babińskiego we Wrocław-
iu przyszły na świat trojaczki.
Matką trzech dziewczynek
jest mieszkanka podwrocław-
skiejskiej wsi Magnice — Stanis-
ława Szymko. Noworodki i mat-
ka czują się dobrze. (PAP)

Zwycięzcy „Lauru 20-lecia“

W sobotę w auli Wyższej
Szkoły Muzycznej w ramach
wojewódzkich eliminacji Festi-
walu Chórów Amatorskich o
Laur 20-lecia wystąpiło 9
chórów miasta Poznania, a w
niedzielę w auli UAM — 18
chórów z województwa po-
znańskiego.

Złote Laury przyznane zosta-
ły następującym chóróm Po-
znania: Politechniki Poznań-
skiej, „Arionowi” przy Pałacu
Kultury, ZZK — „Moniuszko”,
„Moniuszko” — Spółdzielczość
Pracy, „Kurpiński” — ZNTK,
„Dudziarz” na Szczepankowie
i Akademii Medycznej; Srebrne
Laury otrzymały „Hasło” i
„Harmonia”.

A oto chóry z województwa,
które zdobyły Złote Laury:
„Echo” z Ostrowa, „Dzwon”
z Gostynia, „Lutnia” z
Kola, „Lutnia” z Pleszewa,
„Harfa” z Dobrej, Srebr-
ne Laury: „Arion” z Kościa-
na, „Harmonia” z Pleszewa,
„Demiński” z Rawicza, „Dem-
biński z Sierakowa, „Lutnia”
z Ostrowa, „Barwicki” (miesz-
ka ni i żeński) z Pleszewa oraz
światłociepły z Marantowa. Kil-
ka chórów otrzymało Laury
Brazowe, pozostałe — dyplomy
uznania. (P)

Sytuacja w Algierii

Dokończenie ze str. 1

na scenę polityczną elemen-
tów oportunistycznych i karie-
rowiczów.

UGTA określa swoje stano-
wisko, potwierdzając nieugię-
te przywiązanie robotników
do zdobywcy, będących cwo-
cem 10 lat walki, a mianowi-
cie do niezawisłości samorzą-
du robotniczego i budowy de-
mokratycznego socjalizmu.
UGTA domaga się, aby Front
Wyzwolenia Narodowego —
partia awangardowa — skła-
dał się wyłącznie z robotni-
ków, małorolnych chłopów i
rewolucyjnych intelektualis-
tów.

Jak donosi korespondent
PAP, niedzielną „El Mudżaid”
zamieścił ponownie deklarac-
ję, wymierzoną przeciwko
komunistom algierskim, któ-
rych określono jako ludzi
działających na szkodę rządu.

W tych dniach ma być
zwołane posiedzenie Komitetu
Centralnego FLN w sprawie
oceny aktualnej sytuacji poli-
tycznej kraju oraz zagadnie-
nia ewentualnej zmiany kon-
stytucji algierskiej. Reforma
konstytucji miałaby pójść w
kierunku likwidacji urzędu
prezydenta i wprowadzenia
stanowiska przewodniczącego
Rady, co miałyby nadać now-
emu reżimowi charakter wła-
dzy sprawowanej kolegiatnie.
Bumedien miałby objąć to
stanowisko.

Mnożą się w dalszym ciągu
głosy w obronie Ben Belli. Za-
sadniczym żądaniem wszyst-
kich wolnych Arabów jest
dzisiaj uwolnienie Ben Belli
— głosi Rozgłośnia Bagdadz-
ka.

Organ rządzącej Socjalistycz-
nej Unii Iraku ogłosił w po-
niedziałek anonimowy otwar-
ty list do nowych przywódców
algierskich. Autor listu
twierdzi, że zamach stanu
przysłużył się imperialistom.

Jak donosi korespondent a-
gencji France Presse, grupa
studentów algierskich studi-
ujących w Pekinie, przekazała
korespondentom zagranicz-
nym deklarację, w której po-
tępia ostatni przewrót i do-
maga się powrotu Ben Belli
do władzy. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Miroslaw Idziorek

Powodzenie eksperymentów

W artykule pt.: „Kierunki poszukiwań” („Głos” z 23. 6 br.) omówiliśmy najważniejsze, wytyczone przez IV Zjazd partii, kierunki poszukiwań nowych rozwiązań w planowaniu i zarządzaniu. Od obrad Zjazdu minął rok. Jaki jest aktualny stan tych poszukiwań?

Gwoli ścisłości przypomnijmy, że poszukiwania takie rozpoczęły się u nas na długo przed IV Zjazdem partii.

W 1961 roku zakończona została pierwsza po wojnie, ogólnokrajowa inwentaryzacja (spis z natury) wszystkich budowl i budynków, instalacji nadziemnych i podziemnych maszyn i urządzeń. Celem tej gigantycznej pracy było nie tylko rozeznanie się w stanie posiadania, lecz przede wszystkim oszacowanie wartości środków trwałych oraz ustalenie właściwej stopy odpisów amortyzacyjnych; chodziło o oparcie gospodarki narodowej na racjonalnych zasadach rachunku ekonomicznego.

W latach następnych byliśmy świadkami kolejnych posunięć:

► urealnione zostały (zblżone do ich rzeczywistej wartości) ceny surowców, materiałów, paliw i energii;

► uporządkowano systemy płac różnych zawodów i branż. W coraz szerszym i doskonalszym zakresie wprowadza się technicznie uzasadnione normy pracy jako najbliższe zasadzie: „Każdemu według jego pracy”;

► wprowadzony został nowy system premiowania pracowników umysłowych, uzależniający wypłatę premii nie tyle od wykonania planu produkcji globalnej przez cały zakład, ile od wykonania określonych, najważniejszych w kwartale czy roku, zadań ekonomiczno-technicznych danej komórki zakładu;

► w przemyśle elektromaszynowym przeprowadzona została weryfikacja wyrobów pod względem ich nowoczesności;

► w przemyśle odzieżowym odstąpiono od wliczania do wartości globalnej produkcji — kosztów materiałów. Eksperyment ten, mający na celu wyeliminowanie niekorzystnego dla klienta pędu zakładów do szycia odzieży z tkanin możliwie najdroższych, doskonale zdał egzamin i ma być rozszerzony na inne branże przemysłu lekkiego.

Decyzje na skalę ogólną, np. w sprawie zmiany mierników produkcji i oceny działalności jednostek gospodarczych, z reguły poprzedzane są eksperymentami. Przebieg tych eksperymentów w przemyśle elektromaszynowym zrelacjonował niedawno przedstawicielowi PAP, wiceminister — Jan Szewczyk.

Pionierami eksperymentów są Zakłady Wytwórcze Apa-

ratów Pomiarowych „A-3” we Włochach pod Warszawą (rozpoczęły je w 1963 r.), które wspólnie z Instytutem Organizacji Przemysłu Maszynowego opracowały projekt nowych zasad zarządzania przedsiębiorstwem. Doświadczenia zdobyte w „A3” pozwoliły na rozwinięcie tych nowych zasad. Obecnie w oparciu o nie pracuje już 12 przedsiębiorstw w kraju.

Eksperyment polega — mówiąc najogólniej — na kompleksowym powiązaniu mierników, wskaźników dyrektywnych i pomocniczych oraz zespołu bodźców w harmonijny system, który w sposób bardziej skuteczny zmierza do zainteresowania załogi (a szczególnie personelu kierowniczego) w podniesieniu efektywności gospodarczej działalności przedsiębiorstwa.

Z przeprowadzonej analizy działalności zakładów eksperymentalnych wynika, że uzyskują one pozytywne rezultaty. Wzrost produkcji w ub.r. (w cenach porównywalnych w stosunku do 1963 r.) wyniósł np. w zakładach „A-3” — 17 proc., w Zakładach Wytwórczych Aparatury Teletechnicznej „T-9” w Radomiu — 19,5 proc., a w Rzeszowskiej Fabryce Sprzętu Gospodarskiego — 20,9 proc. Są to rezultaty wyższe od przeciętnej w całym przemyśle (wynosi ona ok. 12 proc.). Równocześnie w zakładach eksperymentalnych korzystnie układają się proporcje wzrostu wydajności pracy i funduszu płac. Znikły opory przed podejmowaniem i rozwijaniem produkcji trudnej i pracochłonnej. Dobre wyniki osiągnięto także na innych odcinkach ekonomiki przedsiębiorstwa. One właśnie sprawiły, że liczba zakładów eksperymentalnych w przemyśle ciężkim zostanie zwiększona w tym roku do około 25.

Obecnie zamierza się wzbogacić eksperymenty o element bezpośredniego zainteresowania załóg zmniejszeniem zużycia materiałów.

Przed 3 miesiącami wprowadzono tytułem eksperymentu nowo mierniki produkcji w hutach i stalowniach. Nowe mierniki stwarzają skuteczniejsze bodźce materialnego zainteresowania załóg produkcją stali jakościowych i wyrobów hutniczych o dolnej granicy tolerancji lecz za to lepszych. Pierwsze wyniki tego eksperymentu wskazują, iż zdaje on egzamin. Liczne huty, które miały trudności w podejmowaniu produkcji nowych, bardziej pracochłonnych stali (wysokostopowych, o podwyższonej wytrzymałości, wysokiej czystości itp.) znacznie rozszerzyły ich wytwór-

czość. Oznacza to iż nowe mierniki, które mają godzić w sposób najlepszy problem ilości produkcji z jej jakością, spełniają pokładane w nich nadzieje.

Hutnicy przystąpili ponadto do wprowadzenia drugiej formy eksperymentu, polegającej na stosowaniu dopłat do cen, jakie uzyskują huty za gotowe wyroby walcowane. I w tym przypadku chodzi o zachęcenie zakładów hutniczych do rozwijania produkcji wyrobów bardziej pracochłonnych, stwarzających większe ryzyko błędów itp. Dotychczasowy system bodźców i cen nie sprzyjał bowiem podejmowaniu takiej właśnie pracochłonnej produkcji, gdyż odbiła się niekorzystnie na wynikach ekonomicznych hut, wielkości funduszu zakładowego i placach hutników.

Przygotowywane (i poprzedzane eksperymentalnie w wybranych zakładach) zmiany w metodach planowania i zarządzania w skali całej gospodarki, mają tę rozbieżność między interesami indywidualnymi i społecznymi usunąć.

P. Ch.

Spotkania z Temidą

GRANICE

W czasie międzynarodowego sympozjum medycznego w kuliach wielokrotnie padało jego nazwisko, polskie nazwisko, w połączeniu z trudną do wymówienia dla cudzoziemców nazwą wielkiego miasta na zachodzie Polski, w którym pracował. Można zaryzykować twierdzenie, że tym jednym referatem, w którym zawarł doświadczenia kilkuletniej pracy i płynące z nich wnioski, zyskał sławę wśród praktyków trudnej specjalności medycznej, jaką reprezentuje. Cieszył się tym, lecz nie zamierzał spocząć na laurach, chciał nadal rozwijać pracę badawczą.

W mieście, gdzie mieści się „jego” szpital, czekała niespodzianka. Nikt tu nie wyszedł witać go wyrazami uznania, to jego wezwano. Do Komendy MO.

Nie, nikt go nie zamierzał zamykać. Na razie nie. Chodziło o wyjaśnienie wielu spraw, za które formalnie był odpowiedzialny, a które — zdaniem przesłuchującego go funkcjonariusza — pachniały brzydko.

Co się stało z barakiem — zawalidrogą rozebrany przed kilku miesiącami? Sprzedany? Pracownikom na opa? Jakże to tak? Barak był wprawdzie

Nowa ustawa o bhp a rzeczywistość

Znamy niejednego przykład zjawiska, gdy słuszną uchwałę bądź zarządzenie przynosiły efekty niestety — krótkotrwałe. Szybko bowiem o nich zapomniano i wszystko wracało do poprzedniego stanu. Mijamy nadzieję, że zjawisko to nie powtórzy się w trakcie realizacji uchwały XII Plenum CRZZ (w sprawie poprawy warunków pracy) i nowej ustawy o bhp. Mijamy nadzieję, że wystarczy zapalać i wytrwałości na konsekwentne i wszechstronne działanie długofalowe, bez którego trudno sobie wyobrazić rozwiązywanie problemów (często bardzo złożonych) słuszenie wysuwanych na plan pierwszy przez wspomniane już akty.

Ustawa m. in. stwierdza, że zakład pracy planując swą działalność (chodzi zarówno o plany roczne jak i wieloletnie) zobowiązany jest również — w myśl art. 8 — określić zadania w dziedzinie bhp i zabezpieczyć na ten cel fundusze. Zasada ta jest niezmiennie istotna. Choćby z tego względu, że obecnie w niektórych zakładach ulegających rozbudowie czy też modernizacji, nie uwzględnia się wszystkich waż-

niejszych potrzeb z dziedziny bhp.

I tak np. w nowym obiekcie poznańskiej „Centry” przy ul. Michała, m. in. brak odpowiedniej liczby umywalk i natrysków. Na domiar złego — istniejące znajdują się w tym samym pomieszczeniu, w którym urządzono szatnię. Przechowywana w niej odzież — jest więc wilgotna.

Nowy oddział produkcji „tub „Lechii” z jednej strony wyróżnia się nowoczesną architekturą i prawną kolorystyką wnętrza, z drugiej zaś — prymitywnym rozwiązaniem transportu wewnętrznego.

Również w Hucie Szkła w Uściu w ubiegłych latach interesowano się głównie rozbudową urządzeń produkcyjnych, zapominając o bhp. A przecież w tymże zakładzie — powierzchnia pomieszczeń higieniczno-sanitarnych, według obowiązujących norm, jest odpowiednia dla załogi mniejszej od obecnej o blisko 400 osób.

Bywa i tak, że urządzenia higieniczno-sanitarne są uznawane za niepotrzebne. Oto w Szwarczkich Fabrykach Mebli przy ul. Warszawskiej, obok nowych hal produkcyjnych, zbudowano dom socjalny, w którym mieści się również jadalnia. Pracownicy spożywają jednak śniadania w szatni (położonej tuż obok ubikacji), gdyż jadalnia zajęta została przez Zjednoczenie na magazyn pasów technicznych.

Ustawa o bhp akcentuje również sprawę zapobiegania

wiedząno jej relacje o mężu; wieloletnie nadużycia, dolicie vita, bachanalie z pielęgniarzkami. Nie spodziewała się, że go wypuszczą. W miasteczku mówią o aresztowaniu.

To mu przypominało decyzję sprzed kilku miesięcy: zwolnić pielęgniarkę, którą zastał na dyżurze śpiącą. Wzywano go wtedy do Komitetu: macie zły, wielkopolski stosunek do ludzi, towarzyszu doktorze-dyrektorze. A ta towarzysza wysuwa przeciwko wam szereg zarzutów. Zbadamy...

Tego wieczora odłożył na bok pękata teczkę z materiałami dotyczącymi postępów w leczeniu chorych. Na te wyniki czekano w świecie nauki i praktyki medycznej. Ale on nie miał siły.

To nie są łatwe sprawy. Nie można pobrać marnotrawstwu, beztróscie, brakowi jakiegokolwiek odpowiedzialności. Przecież się jednak chyba w tych sprawach więcej elastyczności. Oprócz sankcji karnych, które na pewno powinny spadać na rzeczywiście winnych, na bezpośrednich sprawców nadużyć, dysponujemy przecież bogatym arsenalem środków takich jak: zwrócenie uwagi, upomnienie, wnioski dyscyplinarne itp. Tym bardziej, że przyjęte formalne granice odpowiedzialności wyją się czasami mocno naciągane. A przynajmniej — dyskusyjne.

BOLESŁAW JACHIMOWICZ

— m. in. chorobom zawodowym. Obecnie profilaktyka nie osiągnęła w tym zakresie najwyższego poziomu. Pole do działania jest natomiast szerokie. dotyczy to szczególnie niektórych gałęzi przemysłu — m. in. porcelanowo-fajansowego czy też meblarskiego. Np. kilkanaście fabryk mebli i kilkadziesiąt spółdzielni stolarskich w Wielkopolsce — stosuje w produkcji nitrolakiery, których rozpuszczalnikami są pochodne benzeny. Ze względu na przekraczanie dopuszczalnych norm stężenia pochodne te stanowią zagrożenie dla zdrowia pracowników.

Wydaje się więc, że w tych zakładach, w których istnieje niebezpieczeństwo zachorowań na chorobę zawodową, należy dokonywać okresowych pomiarów zanieczyszczeń (stad konieczność tworzenia — zgodnie z przepisami Ministerstwa Zdrowia — pracowni toksykologicznych w większych zakładach pracy). Trzeba również opracować metryfikację stanowisk pracy — wykonywanej w warunkach szkodliwych dla zdrowia i sporządzić ewidencje zatrudnionych tam pracowników. Ludzie ci powinni być poddani stałym okresowym badaniom lekarskim. Dalej — konieczne jest nadto ustalić plany takiej rotacji pracowników, która umożliwiałaby pracę w szkodliwych dla zdrowia warunkach jedynie w krótkim okresie.

W końcu rzecz celowa wydaje się podjęcie odpowiednich prób zmierzających do zastąpienia szkodliwych dla zdrowia środków — innymi, bardziej bezpiecznymi. Czasami jest to możliwe. Np. w Poznańskich Zakładach Obuwniczych wyeliminowano zagrożenia zawodowe w wyniku zmiany składników kleju (poprzednio zawierającego benzen).

Jeszcze kilka słów o szkoleniu. W tej dziedzinie ustawa przesuwając punkt ciężkości z samego szkolenia na rzeczywistą znajomość przepisów bhp. I to postanowienie — w zestawieniu ze stanem faktycznym — uważać trzeba za celowe. Obecnie występuje bowiem takie zjawisko: z jednej strony powszechnie organizuje się kursy różnych stopni zarówno dla pracowników fizycznych jak i personelu inżynieryjno-technicznego, z drugiej zaś — właśnie ignorancja w zakresie podstawowych zasad bhp, stanowi jedną z głównych przyczyn wypadków przy pracy. Dzieje się tak dlatego, ponieważ poziom szkolenia jest często niezadawalający.

Konfrontacja zaledwie kilku zasad ustawy o bhp z występującymi obecnie negatywnymi zjawiskami ukazuje jak

Dokończenie na str. 4

Problemy XX wieku

Na mapie świata nie ma już białych pól. Rozwój techniki, ekonomiki, kultury i cywilizacji odbywa się w ostatnich dziesięcioleciach w sposób szczególnie szybki. Zarazem jednak — stwierdzają to badania ONZ — okresowi najdynamiczniejszego rozwoju światowego, towarzyszy pogłębianie się różnic pomiędzy zacofanymi a rozwiniętymi streżami naszego globu. Jugosłowiański ekonomista, wybitny uczyony — Janez Stanovnik, poświęcił temu zagadnieniu swą najnowszą pracę, zatytułowaną „Dysproporcje ekonomiczne w świecie”. Postanowiliśmy zapoznać Czytelników z niektórymi, szczególnie interesującymi ustaleniami belgradzkiego naukowca.

Na kuli ziemskiej żyje obecnie 3,2 mld ludzi. Liczba mieszkańców naszego globu niemal się podwoiła w ciągu pół wieku. Obserwuje się przy tym poważne nierównomierności; aż 60 procent przyrostu przypada na Azję. Gwałtownego wzrostu ludności świata nie należy się doszukiwać w zwiększonej liczbie urodzeń, lecz przede wszystkim w radykalnym zmniejszeniu stopy śmiertelności, dzięki upowszechnieniu zasad higieny i osiągnięciom medycyny. Obecnie ocenia się, iż w roku 2000 świat zamieszkały będzie przez około 7 mld. ludzi. Ta eksplozja demograficzna stawia przed ludzkością problem organizacji produkcji w skali światowej.

DYSPROPORCJE NASZEGO GLOBU

Problem to nie lada. Społeczność kuli ziemskiej wytworzyła w roku 1961 (nowszych pełnych danych brak) „realny produkt narodowy brutto” wartości 1.750.000.000.000 dolarów; lecz wartość ta dzieli się według części świata bardzo nierównomiernie. Przed II wojną światową kraje rozwinięte, których obywatele stanowili 16 procent ludności świata, dysponowały 55 procentami dochodu światowego; w roku 1961 udział ten nadal wynosił 55 proc. Statystyka wykazuje, że w ciągu aktualnego stulecia postępuje relatywne zubożanie nierozwiniętych krajów. Okres kapitalistycznego, kolonialnego rozwoju świata pogłębił dysproporcje w podziale produkcji. Owe dysproporcje dają się zauważyć dodatkowo w podziale osobistych dochodów w mniej rozwiniętych krajach: np. w Portorico najzamożniejsza, 20-procentowa grupa społeczna zagarnia aż 56 proc. ogółu dochodów, niewiele różni się sytuacja na Ceylonie, czy w Indiach, rekord bije jednak Rodezja, gdzie 5 proc. bogaczy zagarnia 57 proc. dochodów. Dysproporcje w wewnętrznym podziale dochodów są tym większe, im głębiej kolonializm zapuścił w danym kraju korzenie.

Szereg krajów przemysłowo rozwiniętych uzyskało wysoki poziom dochodów na głowę ludności; np. Austria — 812 dolarów, Anglia —

777, Szwecja — 805, lecz równocześnie w Burmie notowano tylko 40 dolarów, tyle samo w Ekwadorze, czy na Filipinach. Szczególnie przy tym niepokojące jest to, że np. w Indii stopień zaspokajania potrzeb krajowych produktami przemysłowymi uległ zmniejszeniu, a produkcja żywności spada tam rocznie o 7 proc.

Wynikają stąd twarde wnioski: aby absolutne różnice w poziomach produkcji zmniejszać, kraje mniej rozwinięte powinny osiągnąć o wiele szybsze niż dotychczas tempo postępu gospodarczego. India tylko dla utrzymania dystansu, jaką stanowi 30-krotna różnica, dzieląca obywateli tego kraju od mieszkańców krajów rozwiniętych — musiałaby inwestować rok rocznie wartości równe 12 proc. produkcji narodowej(!)

Zatrudnienie siły roboczej to odrębny problem. Kraje mniej rozwinięte mają zaangażowane 50 do 70 proc. siły przy produkcji elementarnej, gdy np. w Anglii w rolnictwie zatrudnionych jest tylko 5 proc. siły roboczej, a w USA 7 proc. Niski poziom produkcji na głowę ludności w mniej rozwiniętych krajach jest głównie następstwem niewłaściwej struktury zatrudnienia, czy też dominowania rolnictwa — na skutek nieuprzedmiotowienia w gospodarce tych krajów. Zwiększenie wydajności pracy stanowi jedynie wyjście z kręgu dysproporcji go-

spodarczych. Wiąże się jednak ono z uprzedmiotowieniem terytoriów zacofanych.

W krajach rozwijających się produkcja elementarna wynosi aż 47 proc. produktu narodowego brutto. Udział rolnictwa natomiast w produkcji narodowej Anglii wynosił 5,1 proc., Szwecji — 8 proc. Wartość produkcji przemysłowej w latach 1952—1960 zwiększyła się w krajach mniej rozwiniętych o 89 proc. Tym samym tempo wzrostu produkcji było w tych krajach o 40 proc. szybsze niż w krajach rozwiniętych. Mimo to wzrost wartości produkcji w krajach wysokoprzemysłowych był większy aż o 600 proc.!

Nadzwyczaj dynamicznie rozwijał się w ostatnich kilkudziesięciu latach handel międzynarodowy. Wartość eksportu światowego z roku 1920 równa była pół procentowi dzisiejszej wymiany między państwowej... I tu jednak dały się zauważyć poważne dysproporcje; na kraje wysokorozwinięte przypada 71 proc. światowego eksportu. Przeciętne roczne tempo wzrostu eksportu tych krajów wynosiło w okresie ostatniego dziesięciolecia 6,9 proc., natomiast krajów nierozwiniętych jedynie 3,6 proc. Oczywiście, niski poziom eksportu mniej rozwiniętych krajów jest następstwem struktury produkcji.

Kilka słów o cenach w handlu światowym. Ich układ jest dla krajów rozwijających się zdecydowanie niekorzystny. W ciągu ostatniego dziesięciolecia straciły one z tego tytułu sumę równą inwestycjom rocznym, dokonywanym w tych kra-

jach. Niełatwej sytuacji regionów gospodarczo zacofanych nie ratują kredyty w ramach pomocy międzynarodowej. Jak bowiem wynika z materiałów ONZ, pomoc ta nie przypada — w lwiej części — krajom nierozwiniętym; przeciwnie, 60 proc. pomocy finansowej, pochodzenia amerykańskiego, skierowano do rozwiniętych państw Europy zachodniej. Dysproporcje w rozdziale kredytów widoczne są tym jaskrawiej, gdy przegląda się szczegółowe dane, oto np. India w drugiej połowie minionego dziesięciolecia otrzymała w ramach pomocy 1,3 dolara na mieszkanca, gdy nieporównanie bardziej rozwinięty Izrael aż 113 dolarów na głowę.

Dysproporcje światowe nie są rezultatem naturalnego układu lecz wynikiem niedomogów organizacji społecznej. Dysproporcje są następstwem kolonialistycznego rozwoju gospodarki światowej. Walka o rozwój gospodarczy jest więc nieuniknieniem walką o równe warunki i równoprawność w dziedzinie gospodarki międzynarodowej.

Dysproporcje w gospodarce światowej przeszkadzają szybszemu postępowi cywilizacji. Zniesienie dysproporcji w gospodarce światowej stało się we współczesnych warunkach istotnym elementem współistnienia. Z drugiej strony współistnienie wymaga likwidowania przeżytków przeszłości kolonialnej. Jest to dla międzynarodowego ruchu socjalistycznego zagadnienie dużej rangi.

STEFAN ORYCKI



Fot. — H. Kamza

Tragiczny bilans huraganu

Jak już donosiliśmy, nad Wielkopolską przeszła ubiegłej soboty silna burza połączona z porywistym huraganem. Poczyniła ona wiele szkód, jednak największe zanotowano w powiecie gostyńskim. Już nazastraz nasz wysłannik udał się na miejsce aby zapoznać się z rozmiarami strat.

Trwało to zaledwie 20 minut, w niektórych rejonach pow. gostyńskiego nawet 10 minut, lecz wystarczyło, by wyrządzić tragiczne w skutkach szkody. Oto pierwszy, nie pełny bilans strat: jedna osoba straciła życie, 8 leży w szpitalu, 9 leży rannych, po udzieleniu pierwszej pomocy zwolniono do domu; zniszczeniu uległo 50 domów mieszkalnych, 45 stodół oraz 40 obór; uszkodzonych zostało ponad 1000 różnych obiektów. Gostyń pozbowiony był energii elektrycznej, a łączność telekomunikacyjną ze światem utrzymywała tylko jedna linia. Wiele dróg zatarasowały powalone drzewa. Nieznane są jeszcze straty w ziemiopłodach. Jednak wiele hektarów zbóż zostało położonych; ziemniaki, buraki i inne okopowe ulewały wypłukane a strumienie wody przeniosły je w dolne rejony pól.

Największe spustoszenie zanotowano w PGR Jeżewo. O sile huraganu niech świadczy fakt, iż kombajn do wybierania ziemniaków postawiony w gałęzi siłą podmuchu został wyrzucony na podwórzu. W chwili późniejszej garaż runął na ziemię. Huraganowi nie oparł się komin miejscowej gorzelni, a 60 metrowa stodoła „poćwiartowała” olbrzymie konary drzew. (patrz zdjęcie na 1 stronie). Zawalił się dach staj-

ni grzebiąc grupę pracowników PGR, którzy schronili się tu przed burzą. Dwóch z nich z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.

— Nie wiem jak to się stało — mówi nam Julian Stróżyk, mieszkaniec Smitowa — jechałem na motorze z żoną kiedy w pewnej chwili silnym podmuchem wiatru zostałem

uniesiony w górę i odrzucony kilka metrów za jezdnię. Nie było jakiegoś takiego drzewa koło rzucił na domy (zdjęcie u góry).

Już nazajutrz, mimo dnia świątecznego, brigady robotnicze likwidowały szkody. Reperowano linie wysokiego napięcia i telekomunikacyjne, usuwano gruz, zabezpieczano mienie. Inspektorzy PZU przy stąpili również do szacowania strat. Wiele jednak dni upłynie zanim znikną ślady niszczycielskiego żywiołu. (za)

Dobrze i źle o turystyce szkolnej

Nawet nie spozostreśliśmy jak wielkiego rozmachu nabrały w ostatnich latach wycieczki szkolne. Stały się zjawiskiem masowym, obejmującym setki tysięcy, jeżeli nie miliony młodzieży. W jednej tylko Warszawie bawiło w 1964 roku około 5000 wycieczek, w których wzięło udział ponad 300 000 osób. A co mówić o tak atrakcyjnych miejscowościach jak Gdańsk, całe Wybrzeże, Szczecin i okolice, a na południu kraju góry, z Zakopem, Krynica, z Sudetami na czele.

Któż z nas nie widział grup młodzieży objuczonych paltami, swetrami, teczkami i siatkami, spoconych, zziębniętych, pragnących wypoczątku. Pod koniec dnia marzy się im dom, a w najgorszym razie szklankę napoju i zwykła ławka. To są wycieczki źle zorganizowane. Ale są i dobre, bardzo dobre.

W roku bieżącym nasilenie wycieczek będzie jeszcze większe wszak jesteśmy w okresie Tysiąclecia i XX-lecia Polski Ludowej. Trzeba pokazać naszej młodzieży jak piękny jest nasz kraj i nie tylko jego przyroda, ale także zakłady przemysłowe, osiedla mieszkaniowe i zabytki historyczne. Cóż to za znakomita lekcja poglądowa o Polsce współczesnej, tylko trzeba ją podać w najbardziej doskonałej formie, aby nie była droższą przez mękę i nie pozostawiała osadu gorzycy. Zależy to od organizatorów wycieczek. Są wycieczki i na szczyście jest ich większość, dobrze przygotowana, z dokładnym obliczeniem posiada-

nych sił i środków i przynoszą uczestnikom niezapomniane radosne wrażenia, nie raz na całe życie.

Leż w miarę dynamiki wzrostu wycieczek wkradają się coraz częściej tzw. „dziki”, niedostatecznie kontrolowane przez władze szkolne i komitety rodzicielskie. Wielu organizatorów takich wycieczek wyraża się, że posiadana przez nich wiedza jest wystarczająca do pełnienia roli przewodnika wycieczek. Rezygnują więc z usług kwalifikowanych przewodników dla oszczędności, pragną zaoszczędzić na noclegach, nie zamawiając miejsc w schroniskach i domach turystów, licząc na los szczęścia i pomoc ludzi dobrej woli, nie zamawiając nawet obiadów, zdając się na bary mleczne. Młodzież oczekuje nieraz długo na posiłek, ustawicznie popędzana, przestaje się wreszcie interesować tym, co ogląda po drodze. Zakończaniem wycieczki bywa często teatr lub kino — szalona okazja do wyprostowania nóg lub drzemki.

Z organizacją tego rodzaju wycieczek trzeba jak najenergiczniej walczyć i zabezpieczyć się przed nimi już teraz. Wobec mnożących się uchyleń trzeba organizatorom: nauczycielom i komitetom rodzicielskim, zatroszczyć się o solidne przygotowanie wycieczek, uzgodnienie czasu jej trwania, trasy, przewodnika, obiadów i noclegów. Nie wolno zapominać, że wycieczka przeznaczona jest dla młodzieży szkolnej, której fizyczne możliwości są ograniczone. Przypadkowe dzikie wyjazdy, jednodniowe wycieczki są dla młodzieży szkolnej męczące i szkodliwe.

HENRYK BARAŃSKI

Uwaga na warunki pracy

Dokończenie ze str. 3

wiele jest do zrobienia w dziedzinie poprawy warunków pracy. Stąd też konieczność zwielokrotnienia wysiłków instytucji związkowych, które są rzecznikiem nr 1 — bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie są jednak jedynym rzecznikiem. Muszą więc podjąć się trudnej roli organizatora współdziałania wszystkich instytucji (administracyjna służba bhp, samorząd robotniczy, przemysłowa służba zdrowia itd., itd.) działających w dziedzinie bhp.

MICHAŁ ŁUCZAK

MUZKA U schyłku sezonu

Zakończenie poznańskiego sezonu artystycznego przyniosło prawdziwą lawinę imprez muzycznych. Częściowo łączyły się one z odbywającymi równocześnie Międzynarodowymi Targami. I tak, Filharmonia wystąpiła z koncertem muzyki słowiańskiej. W programie melodia Uwertura do zapomnianej opery „Maria” Statkowskiego oraz „II Symfonia” Borodina, jedna z ważniejszych pozycji literatury rosyjskiej XIX wieku, nazywana „bohatera” (gdzie jest podobno muzyczna ilustracja 4 obrazów z życia dawnej Rusi).

Nasi filharmonicy ujęli sobie słuchaczy: jednością i energią brzmienia oraz dokładnością podania szczegółów. Dyrygent W. Krzemienicki wydobyl wiele efektu z borodiniowskiej Symfonii, więc nie dziwnego, że publiczność zareagowała rzesistymi oklaskami. Solistą wieczoru był krakowski wiolonczelista, W. Herman, grający „Koncert h-moll” Dworka. Z początku dźwięk instrumentu artysty wydał się jakby trochę ochrypliwy i technika nie była tu czysta. Za to II i III część słynnego dzieła Herman odtworzył już swobodnie i bez tremy. Jednak szkoda, że powyższy program Filharmonii nie przewidywał choć jednej pozycji współczesnej, bliższej naszym czasom. Taki kontrast stylistyczny jest zawsze pożądanym i koniecznym, także ze względów wychowawczych.

W „sali malinowej” Pałacu Działalności koncertowała Poznańska Orkiestra Kameralna, powtarzając swój repertuar klasyczny (Bach, Mozart, Ja-

niewicz) plus jeden akcent właśnie współczesny czyli „Andante i Allegro” M. Spisaka. Solistami wieczoru byli koncertmistrzowie M. Kocorowski (obój) i Z. Słowik (skrzypce). Grającym przejrzystości i precyzji zespołem dyrygował stylowo R. Satkowski. Na tle marmurów, korynckiej kolumnady i płonących świeczników muzyka naszych kameralistów brzmiała szczególnie nastrojowo i sugestywnie.

Poznański Zespół Perkusyjny ścigał sporą liczbę ciekawskich i słuchaczy na swój kolejny, drugi program w bieżącym sezonie. Na afiszu same pierwsze krajowe wykonania. Wśród autorów przeważały jeszcze Amerykanie, ale odnotujmy już dwie kompozycje polskie: „Kanon” F. Dąbrowskiego (na taśmę magnetofonową i perkusję) oraz „Noce wiośnie” F. Woźniaka (odkrywczy, śmiały, na pewno najciekawszy numer wieczoru). 8-osobowym, jedynym w kraju tego typu zespołem, kieruje wybitny perkusista — wirtuoz J. Zgodziński.

Na zakończenie roku szkolnego, PSSM wystąpiła z koncertem dyplomantów z klas profesorów: Gdańca, Jakowskiego, Zakłinskiej, Falak-Zielinskiej i Zgodzińskiego. Trudno na tym miejscu szczegółowo omawiać wszystkie występy. Nasi młodzi przedstawili wartościowe talenty, które doskonale się będą jeszcze z kolei w Szkole Wyższej. Jednak wyróżniamy udany popis sopranistki M. Trzcińskiej (wysoka, dźwięczna koloratura) oraz muzycznego ksylofonistę, Z. Brodniewicza. W części oficjalnej serdecznie przemówił do dyplomantów zasłużony dyrektor PSSM — mgr E. Nowaczyk.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Niedziela sportowa w Wielkopolsce

W ostatnich dniach doszło w Poznaniu do kilku ciekawszych i z niemałym zainteresowaniem przez publiczność oglądanych imprez, szczególnie o charakterze międzynarodowym.

SUKCES RUGBISTÓW POZNANII

Trzydniowy międzynarodowy turniej rugby zakończył się sukcesem Poznania (zasilonej zawodnikami WSWF). Pokonała ona w decydującym spotkaniu rugbyistów Berlina 8:3. Przedtem wygrała z Polonią 19:9. Polonia zwyciężyła zespoł Berlina 17:3.

HOKEIŚCI WARTY SIĘGAJĄ PO TYTUŁ MISTRZA

W meczu, który będzie miał duży wpływ na zajęcie pierwszego miejsca w walkach o mistrzostwo Polski w I lidze hokeja na lodzie, spotkało się dwóch groźnych rywali: Warta i Sparta Gnieźno. Spotkanie wygrała Warta — 1:0. Decydującą bramkę zdobył w pierwszej części meczu Jan Smiegielski.

Warta poprzedniego dnia rozgromiła swego miejscowego rywala, Lecha Poznań, aż 7:0. Sparta natomiast wygrała z Polonią Środa 3:0. Polonia natomiast, po ciężkiej walce zwyciężyła Lecha Poznań 2:1. Cztery punkty zdobyli, broniący się przed spadkiem hokeiści wjeżdżający z Rogowa. W sobotę zwyciężyli niespodziewanie Grunwald 2:0, a w niedzielę pokonał Semafor Wrocław 2:1. Stela Gnieźno zremisowała z Semaforem Wrocław 1:1 oraz przegrała z Grunwaldem 1:2.

Poznańska Warta ma obecnie dwa punkty przewagi nad Spartą Gnieźno.

Awans do I ligi wywalczyli drużyny gnieźnieńskiego Startu i Górnika z Siemianowic.

KOLARZE LECHA POTWIERDZAJĄ DOBRĄ FORMĘ

Bardzo ruchliwa sekcja kolarska Lecha może w dalszym ciągu poszczycić się pięknymi sukcesami swych zawodników. W wyścigu szosowym Stomila wygrał Mikolajewski, wyprzedzając St. Pawlaka z Górnika Konin i R. Pawlaka ze Stomila. Dalsze trzy miejsca również zajęli lechici: Grębowicz, Szopny i Bartkowiak.

Drugi zespół Lecha walczył w Sobótce koło Wrocławia. Trzyetapowy wyścig wygrał Czechowski. Wyróżnił się ponadto Chojnacki i Walkowiak.

ZWYCIĘSTWO KOSZYKAREK

Międzynarodowy turniej koszykówki kobiet zakończył się zwycięstwem zespołu Śląska Wrocław, który nie przegrał meczu, pokonując w ostatnim spotkaniu reprezentację Poznania — 65:61 (27:32). W drugim spotkaniu reprezentacja Lipska zwyciężyła Bydgoszcz (61:56).

w kraju

Z okazji 50-lecia KS Stella w Gnieźnie odbył się turniej koszykówki, w którym Polonia pokonała Bydgoszcz 82:43 i Stellę — 48:43, dzięki czemu zdobyła puchar na własność. Trzecie miejsce w turnieju zajęła Stella, a ostatnie — jarocińska Victoria. (R)

We wrześniu odbył się turniej piłkarski juniorów o Puchar Oddziału Powiatowego ZBoWiD. Nagrodę zdobyła miejscowa jedenaśka KS Zjednoczeni, przed Polonią z Poznania, Kutnowianką i Energetyką z Poznania.

Piękny sukces odniosła drużyna juniorów 7-osobowej piłki ręcznej poznańskiego Grunwaldu. W finale rozgrywek we Wrocławiu, Grunwald pokonał Śląsk Wrocław 13:9. Warszawiankę — 14:12 i MDK Tarnów — 10:3. Należy zaznaczyć, że drużyna Grunwaldu, począwszy od rozgrywek w lidze okręgowej, aż do wrocławskich finałów, nie przegrała żadnego meczu. Gratulujemy zdobycia mistrzostwa Polski!

Spotkanie strzeleckie juniorów pomiędzy Warszawą i Budapesztem wygrali Węgrzy 8:4.

W dwudniowym turnieju o mistrzostwo I ligi piłki wodnej, rozegranym w Szczecinie, Olimpia zwyciężyła KSZO 6:4, a uległa Sierzy 1:4 i Polonii Bytom — 2:3.

Juniorzy Górnika Sońca zdobyli mistrzostwo Polski w piłce ręcznej. Drużyna MKS Poznań zajęła czwarte miejsce w finale.

Wielobój łuczniczy kobiet w Sopocie wygrała Mażyńska Polska — 2.088 pkt., przed Tessenyi Węgry — 2.066 pkt.; w konkurencji mężczyzn, najlepszy okazał się Lundquist Szwecja — 2.159 pkt., przed Bulikiem Polska — 2.066 pkt.

Sukcesem polskich ciężarowców zakończył się w Koszalinie międzypaństwowy trójmecz Polska — NRD — Ukraina. W dwóch, oddzielnie punktowanych spotkaniach, Polska pokonała, po zaciętym pojedynku, Ukrainę 4:3 oraz wygrała z NRD 5:2.

W Stargardzie odbyły się XV lekkoatletyczne mistrzostwa Polski Zrzeszeń Ludowych Zespołów Sportowych. W punktacji ogólnej

zwyciężył Poznań, przed Szczecinem i Warszawą. Startowało 600 osób.

Lekkoatletyczne Mistrzostwa CRZZ odbyły się w Gdańsku. W punktacji klubowej wygrała stołeczna Polonia — 283,5 pkt., przed SLA Sopot — 214 pkt. i Wartą Poznań — 202,5 pkt.

Piłkarze warszawskiej Gwardii pokonali w meczu Interfoto, SC Lipsk — 3:2. Zagłębie zwyciężyło VSS Koszyce — 4:3, Pogoń Szczecin uległa Slovnafat Bratislava — 0:4.

W ostatnim dniu zawodów konnych w Olsztynie w „konkursie zwycięzców” wygrał Kowalczyk — Polska, na „Drobnicy”, przed Drodzem — Polska, na „Iskrze” — bez punktów karnych. Trzecie miejsce zajął Hakus — NRD, na „Koranie” — 4 pkt. karne.

i na świecie

Polscy żużlowcy spisali się doskonale w europejskim finale indywidualnych mistrzostw świata. Startując w miejscowości Slany (CZSR), Woryna, Pogorzelski i Wygoda zakwalifikowali się do finału światowego, który odbędzie się we wrześniu br. w Londynie. Zawodnikiem rezerwowym został Rose Polska.

Podczas międzynarodowych zawodów piływakich w Pradze, reprezentant Polski Stankiewicz ustanowił w wyścigu na 100 m mot. rekord Polski, uzyskując czas — 1.02,2 min. Zajął on w tej konkurencji drugie miejsce za Kuźminem (ZSRR).

Po dniu odpoczynku, kolarze, uczestniczący w Tour de L'Avenir rozegrali w niedzielę VII etap — który prowadził z Concarnau do la Boule Pornichet (188 km). Polacy znów pojechali bardzo dobrze. W czołówce znalazło się 2 naszych reprezentantów: Gazda i Zieliński. Zwycięzcą etapu został Francuz — Guyot.

Szybowcowe mistrzostwa w Lesznie

Na lotnisku Centrum Szybowcowego Aeroklubu PRL w Lesznie Wilk, nastąpiło 27 bm otwarcie XI Szybowcowych Mistrzostw Polski. W tegorocznych mistrzostwach startuje 37 pilotów wśród których znajduje się triumfator zakończonych niedawno mistrzostw świata — Jan Wróblewski. Wystąpił także były szybowcowy mistrzowie świata — Adam Witek i Edward Makula, wielokrotna rekordzistka świata — Pelagia Majewska oraz broniący tytułu mistrza Polski — Franciszek Kepka. Wszyscy zawodnicy startują na szybowcach typu „Foka”. Poza konkursem w mistrzostwach uczestniczyć będzie czołowy polski pilot Jerzy Popiel na prototypie nowego szybowca „Zefir-3”.

W niedzielę z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne, nie rozegrano konkurencji.

Pilka nożna

Wisła wróciła do I ligi

Piłkarze II ligi zakończyli swoje długie i ciężkie boje o awans do ekstraklasy, a także o utrzymanie się w gronie drugoligowców. Po 30 meczach, rozegranych przez każdy z 16 klubów, tytuł mistrza wywalczyła krakowska Wisła, która wraz z GKS Katowice zaskiła w najbliższych rozgrywkach I ligę. Krakowianie wrócili do ekstraklasy po rocznej absencji. Katowice po 28-letniej przerwie mają znowu swego reprezentanta w gronie najlepszych drużyn piłkarskich kraju.

Oto wyniki ostatnich pojedynków:

Arkonía — Garbarnia 2:0
Cracovia — Wisła 1:0
GKS — Lublinianka 7:1
MZKS — Victoria 4:0
Polonia — Górnik 2:2
Raków — Start 3:1
Thorez — Lechia 3:0
Warmia — Stal 0:0

TABELA

1. Wisła	46	62:25
2. GKS	43	75:31
3. Raków	40	59:33
4. Victoria	33	47:38
5. Cracovia	32	39:32
6. Thorez	32	32:27
7. Lechia	31	32:38
8. Stal	29	27:32
9. Garbarnia	28	38:41
10. Start	28	29:36
11. MZKS	28	31:39
12. Górnik	27	50:60
13. Warmia	27	27:41
14. Arkonia	23	28:40
15. Polonia	18	31:64
16. Lublinianka	15	26:56

Ostatnie cztery zespoły w tabeli opuszczają II ligę.

Zakończenie spotkań w I lidze nastąpi 30 bm. Odbędzie się siedem spotkań przewidzianych w kalendarzyku.

NIEPEWNE LOSTY AWANSU LECHA I OLIMPII

W naszym okręgu jesteśmy specjalnie zainteresowani spotkaniami o wejście do II ligi. Niestety nasze zespoły Lecha i Olimpii nie spełniają nadziei swych tysięcznych zwolenników. Olimpia przegrała z Górnikiem Świętochłowice 2:3. Lech, mimo przewagi, niewątpliwie w dużym stopniu słabej grze linii ataku, zremisował ze Starem Starachowice 1:1.

W II grupie uzyskano wyniki: Gwardia Koszalin — Bałtyk Gdynia 1:2, Hutnik Nowa Huta — Pomorzanie Toruń 10:1.

TABELA

1. Bałtyk	4	7	7:2
2. Hutnik	4	6	19:6
3. Górnik	4	6	6:5
4. Olimpia	4	3	8:7
5. Gwardia	4	2	5:11
6. Pomorzanie	4	0	1:15

W grupie IV Czarni Zagań pokonał Lechię Szczecinek 2:1 a Mazur Elk w tym samym stosunku zwyciężył Czarnych ze Szczecina.

TABELA

1. Star	4	7	5:2
2. Czarni Zag.	4	6	9:4
3. Lech	4	5	7:5
4. Mazur	4	4	3:3
5. Czarni Szcz.	4	2	4:8
6. Lechia	4	0	4:8

Do następnych spotkań wystąpią drużyny 4 lipca, Olimpia walczyć będzie z Pomorzaniem w Toruniu, a Lech rozegra mecz w Szczecinie z Czarnymi.

Na Jeziorze Kierskim



Przez siedem dni walczyli żeglarze na Jeziorze Kierskim. Po zawodach międzynarodowych, zakończono w niedzielę regaty o Puchar MTP w klasie „Cadel”, oraz mistrzostwa Polski kobiet. W klasie „Cadel” startowało 65 jachtów. Zwyciężyła osada Jachtklubu Wielkopolski w składzie bracia Leszek i Zbigniew Sczaniec. W klasie „Dinghy” startowało 15 żeglarzy. Sukces odnieśli bracia Janusz i Waldemar Knaściec LKS zajmując dwa pierwsze miejsca. W klasie „Hornet” na 33 startujące osady triumfował Mieczysław Knaściec (LKS Kiekrz).

W wyścigu o mistrzostwo Polski w klasie „Finn” najlepsza okazała się tym razem Ewa Myszkowska (Gdynia). Ubiegłoroczna triumfatorka Maria Ostrowska z Warszawy zajęła drugie miejsce.

W klasie „Słonka” na 11 załóg triumfowała po raz czwarty Janina Kwaśniewska oraz Teresa Żółtowska (Jachtklub Wielkopolski).

Fot. — K. Przychodźki



SPOKOJNY URLOP ZAPEWNI TOBIE KUPON ABONAMENTOWY TOTO-LOTKA

Pracownicy poszukiwani

PSS w Trzebnicy, pl. Armii Czerwonej 3 — zatrudni na sezon letni, tj. zaraz do 31. VIII. br. 9 PIEKARZY. Warunki płacy, pracy i zamieszkania do omówienia na miejscu. W4424

Cukrownia Gostawice, powiat Konin — zatrudni na okres kampanii 1965/66 — WAGOWYCH, POMOC WAGOWYCH I PROCENTMISTRZÓW. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w przemyśle cukrowniczym. Wnioski wraz z życiorysami i zaświadczeniami z ostatniego miejsca pracy kierować do działu zatrudnienia Cukrowni, w terminie do 30 lipca 1965 r. W4493

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Latex” w Nowym Tomyslu, Paproć 101 — zatrudni zaraz następujących pracowników: KIEROWNIKA TECHNICZNEGO, TECHNOLOGA I KIEROWNIKA K. T. Wykształcenie ad. 1) — wyższe techniczne plus praktyka, ad. 2) i 3) — średnie techniczne plus praktyka. Mieszkańca nie gwarantujemy. Zgłoszenia i informacje — przyjmuje Dział Kadr. W4504

Milickie Zakłady Przemysłu Terenowego Ceramiki Budowlanej w Miliczu — zatrudnia zaraz: DWA DZIEDZINIERÓW lub TECHNIKÓW CERAMIKÓW, DWA DZIEDZINIERÓW lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW, JEDNEGO INŻYNIERA lub TECHNIKA ENERGETYKA. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy dla pracowników terenowego przemysłu ceramiki budowlanej. Mieszkańca Przedsiębiorstwa nie gwarantujemy. Pracownikom dojeżdżającym z innych miejscowości w promieniu 50 km zwraca się dopłatę do biletu miesięcznego. Bliższych informacji udziela Dział Ekonomiczny Przedsiębiorstwa w Miliczu, ul. Okrzei nr 1. W4580

Cukrownia Głogów przyjmie do pracy na okres kampanii cukrowniczej 1965 r. — PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH (wagowych, księgowych i procentmistrzów) na punkty odbioru buraka cukrowego. Kandydaci proszeni są o przesłanie podania wraz z życiorysem, w którym należy podać datę i miejsce urodzenia, oraz imiona rodziców i nazwisko pańskie matki. Załączyć również zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy. Podania nadsyłać do dnia 30 lipca 1965 r. pod adresem: Cukrownia „Głogów” w Głogowie, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie w myśl obowiązującego taryfikatora w przemyśle cukrowniczym. Zatrudnieni emeryci będą mieli zwrócone renty zawieszone im na okres pracy w Cukrowni. W4582

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu, ul. Staro-
lecka 34/36 — przyjmą STARSZĄ KSIĘGOWĄ na materiałową oraz KSIĘGOWĄ. Dojazd do pracy autobusem firmowym. K4587

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego Poznań, ul. Węglińska 7/9 (obecny dojazd tramwajem nr 3 i 15 do ul. Jeleniogórskiej) — zatrudni zaraz: ŚLUSARZY, TOKARZY, FREZ-
RÓW, MODELARZA. Place w systemie akordowym lub dniówkowo-premiowym. KIEROWCY — II kat. na samochód marki „Nysa” tow.-osob. Oferty należy składać w Dziale Kadr pod w/w adresem. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K4350

Biuro Projektów i Nadzoru Budowlanego WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, pl. Wolności 18 — zatrudni zaraz w pracowni projektowej — PROJEKTANTÓW lub ASYSTENTÓW: architektów, drogowców, konstruktorów, kalkulatorów, instalacji sanitarnych i elektrycznych; INSPEKTORÓW nadzoru inwestycyjnego z praktyką na budowie, EKONOMISTÓW do zespołu założeń. Place według za-
liczkowo-rozliczeniowego systemu plac. Zgłoszenia osobiste — V piętro, pokój 85. K4589

Dnia 22 czerwca 1965 r. odszedł od nas na za-
wsze, śmiercią tragiczną, nasz drogi i nigdy nie-
zapomniany syn, brat, wnuczek, siostrzeniec,
bratanek i kuzyn, w 16 wiosnie życia, śp.

JERZY BIAŁEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 29 bm.
o godz. 16 na cmentarzu na Podolnach, ulica
Lutycka 1.

W nieutulonym żalu pozostaje

RODZINA

2009g

ś. † p.

Stanisław Grześkowiak

kochany mąż, najtroskliwszy ojciec, drogi teści i
ukochany dziadek, zmarł 26 czerwca 1965 r.,
po ciężkich i cierpliwie znoszonych cierpieniach,
opatrzonej Sakramentami św., w wieku lat 60.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 29 bm.
o godz. 17 z kaplicy cmentarnej we Wnieśli.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA WNUCZKA
I RODZINA

Września, Leszno, Sulęcín. 1824g

Dnia 26 czerwca 1965 r. zakończyła swój pra-
cowy żywot, przeżywszy lat 79, po krótkich i
ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami
św., nasza najukochańsza matka, teściowa, bab-
cia, prababcia i ciocia, śp.

Józefa Węglewska

I voto GRYSKA

z domu WALIGÓRSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm. o go-
dzinie 17 z kaplicy cmentarza w Żerzu.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

1822g

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. Henryka
Wieniawskiego
Zarząd Sekcji Chóralnej Poznańskiego
Towarzystwa Muzycznego
Chór Kantatowo-Oratoryjny Poznańskiego
Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniaw-
skiego w Poznaniu

z żalem zawiadamiają, że w dniu 26. VI. 1965 r.
w czasie pełnienia obowiązków służbowych
zmarł nagle,

Włodzimierz Nowakowski

długoletni prezes Poznańskiego Towarzystwa
Muzycznego, członek Chóru Kantatowo - Ora-
toryjnego PTM, odznaczony Złotym Krzyżem
Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, srebrną, hono-
rową odznaką śpiewacza.

Cześć Jego Pamięci!

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelnego 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 658-39; redakcja pobra 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumerat informacja udzielana placówkami „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-8

DWA TRAKTORZYSTÓW zatrudni od 15 lipca
1965 r. Kółko Rolnicze w Chomęicach, pow. Poznań.
Dojazd autobusem nr 83 z Górczyna. 1611g

Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze w Po-
znaniu — przyjmą do pracy: INŻYNIERA - MECHA-
NIKA na stanowisko głównego mechanika z odpo-
wiednią praktyką; INŻYNIERA z odpowiedzialną prak-
tyką na stanowisko inżyniera d/s chłodnictwa i wo-
dy. Mieszkańca nie gwarantujemy. Zgłoszenia w Dziale
Kadr PZPS w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 42. K4633

Praca

Przyjmę ucznia galvaniza-
tora. Chromownia, Da-
browskiego 79. 1765g

Czeladników i uczniów
malarskich przyjmę. Za-
kład malarski — Fr. Tun-
der, Szamotulska 10a. 49751g

Uczniów przyjmę, Zakład
Elektroinstalacyjny. Po-
znań, Mielżyńskiego 19/21. 49754g

Uczniów malarskich przy-
ję. Arndt, al. Hetmań-
ska 20 m. 1. 1598g

Uczniów i czeladników
malarskich przyjmę. Ul.
Mielżyńskiego 20 m. 9. 1618g

Potrzebna pomoc domowa
z gotowaniem na stałe
lub dochodząca. Przyby-
szewskiego 52 m. 9. 1646g

Uczeń w zawodzie tapicer-
skim potrzebny. Aleja
Marcinkowskiego 19. 1834g

Pilnie potrzebna pomoc
domowa, chętnie ze wsł.
Wynagrodzenie wysokie.
Lesińska, Świerczewskie-
go 15 m. 6. 2008g

Uczeń potrzebny z peł-
nym utrzymaniem. Pie-
karnia Czempliń, Rynek
27. 996g

Pomoc do introligatorni
potrzebna. Poznań, Pa-
cławicka 64. 1127g

Sprzedaj

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszystkie rozmiary poleca
Brzozowska — Poznań,
Czerwonej Armii 10. 47897g

Polecam felgi: 20, 16, 15
osł. z piastami. Kuzdo-
wicz, Dąbrowskiego 94a. 305g

Sprzedam 2 kłofowe pie-
ce pokojowe. Poznań, ul.
Wyspiańskiego 20 m. 7.
od godz. 16. 1426g

Sprzedam fortepian m-ki
Fibiger, czarny na meta-
lowej płycie. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 618g

Dnia 26 czerwca 1965 r. zmarła po długich i
ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona
i droga mamusia, przeżywszy lat 32, śp.

Janina Ryżak

z domu SZEKIELDA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm.
o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążony

MAŻ Z DZIEĆMI

2003g

Dnia 26 czerwca 1965 r. zasnęła w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza i najtro-
skliwsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

Stanisława Stasiak

z domu NAWROCKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm.
o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 78 m. 2. 1863g

Dnia 26 czerwca 1965 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, nasza ukochana matka, babcia
i teściowa, śp.

Franciszka Mucha

z domu JĘDRZEJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o
godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Niecała 12 m. 9. 1893g

Dnia 26. VI. 1965 r. zmarł

Adwokat

Tomasz Gałaska

członek Zespołu Adwokackiego w Śremie

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę.

Cześć Jego Pamięci!

Pogrzeb odbył się w dniu 28 czerwca 1965 r.
o godz. 17 w Śremie.

RADA ADWOKACKA W POZNANIU

K4691

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10. K3831

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód Octa-
via, stan bardzo dobry.
Tadeusz Palczyński, Wą-
growiec, Rogozińska 57. 9053p

Taksometr Poltax, sprze-
dam. Poznań, Strzelecka
19 m. 8, godz. 16-19. 1817g

Samochód „Syrena” po
przebiegu 32.000 km, spie-
sznie sprzedam. Jedrze-
jowska 7 (Minikowo). 2019g

Samochód „Trabant-600”
limuzyna, sprzedam, prze-
bieg 9.000 km. Parking
Czerwonej Armii. 1785g

Sprzedam okazjynie Juna-
ka, Jerzy Janowski, Poz-
nań, Szkolna 3. 1810g

Sprzedam samochód Stu-
denbacher Komodor. In-
formacja: telefon 594-273
godz. 18-20. 1300g

Sprzedam samochód cięż-
arowy na podwoziu sta-
rowskim, ze silnikiem
„Chevrolet”, rejestrowa-
ny, 750 kg, stan bardzo
dobry. Poznań - Podola-
no, Nałeczowska 5. 1354g

Ložale

Przyjmę na pokój (ume-
blowany). Albańska 128
(działki). 339g

Dwóch studentów uniwer-
sytetu, poszukuje niekie-
rującego pokoju w środ-
miesiu, od lipca. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 1701g

Łokalu około 40 m², na
cichy przemysł — potrze-
buje. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
1285g

Krzeszowice koło Krako-
wa — duży pokój z wy-
godami zamieniam na mniej-
szy w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 1307g.

3 pokoje, kuchnia nowe
budownictwo, komfort.
c. o. w Kolobrzegu — za-
mienie na podobne lub
mniejsze w Poznaniu.
Informacje: Poznań, Ko-
sińskiego 28 m. 1. 1309g

Dnia 26 czerwca 1965 r., w wieku lat 32, zmar-
ła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza uko-
chana mamusia, córka, siostra i szwagierka, śp.

Janina Ryżak

z domu SZEKIELDA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 29 bm.
o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie,

o czym zawiadamia w głębokim smutku

RODZINA

1869g

Dnia 28 czerwca 1965 r., zmarła nasza najdroż-
sza córka, siostrzyčka i wnuczka, śp.

Haneczka Gierak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lip-
ca br. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Sikorskiego 11. 2012g

Dnia 28 czerwca 1965 r., zmarł nasz kochany
ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Urbaniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm.
o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN, CÓRKA, ZIEĆ I WNUCZĘTA

Poznań, Spadzista 1 m. 2,
Zielona Góra, Sikorskiego 15. 2007g

Dnia 26. VI. 1965 r. zmarł

Tomasz Gałaska

adwokat

członek Zespołu Adwokackiego w Śremie.

W Zmarłym stracił serdecznego i zacne-
go Kolegę.

Cześć Jego Pamięci!

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 28. VI.
1965 r., godz. 17 w Śremie.

ZESPÓŁ ADWOKACKI W ŚREMIE

W4692

Przetargi

Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu, ul. Mię-
dzychodzka 3/5 — ogłasza PRZETARG na wykonanie:
a) przyrządów i uchwytów do obróbki tłocznej i me-
chanicznej, drobnych części metalowych; b) opar-
kowania z siatki drucianej na słupkach stalowych
oraz dwóch bram, częściowo z materiału zlecenie-
dawcy. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty
należy składać w okresie 7 dni od daty ogłoszenia
w sekretariacie Fabryki. Otwarcie ofert nastąpi
10 dni od daty ogłoszenia. Zastrzega się prawo wy-
boru oferenta. K4624

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Sta-
ry Rynek 81 — ogłasza PRZETARG na wykonanie
napraw dachów i smolenia z materiałów wykonaw-
czy, na obiekcie przy ul. Sytkowskiej 43 (powierz-
chnia 2550 m²) i przy ul. Gnieźnieńskiej 71 (powierz-
chnia 220 m²). Termin wykonania ustala się na dzień
15 sierpnia 1965 r. Bliższych informacji udziela Dział
Administracyjno-Gospodarczy w godz. 6.45 do 8, te-
lefon 505-38, do dnia 8 lipca 1965 r. Oferty należy
składać w terminie do dnia 9 lipca 1965 r. w sekre-
tariacie, pokój nr 14. Otwarcie ofert nastąpi w dniu
10 lipca 1965 r. w siedzibie przedsiębiorstwa. W prze-
targu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwo-
we, spółdzielcze i rzemieślnicze, posiadające karty
rejestracyjne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru ofe-
renta i unieważnienia przetargu bez podania po-
wodu. K4611

Sprzedam pod Kaliszem
domek 3 pokoje, kuchnia,
podpiwniczony, światło-
sila, 1 ha parceli ogrodni-
czej, kurniki z czynną
hodowlą kur. Wiadomość
— Kalisz, pl. Boh. Stalin-
gradu, 14, Rachwałski.
tel. 40-97. 1083g

Sprzedam parcelę 700 m²
blisko jeziora w Ickrzu.
Kiekrz, Działalność. 1893g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny (Poznań - Gó-
rczyn). Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
1042g.

Wille wolnostojące, do-
my jedno i dwurodzinne
wolne — Dmki z ogro-
dów, parcele — gospo-
darstwa w różnej cenie
i wielkości, poleca i przy-
muje nowe zlecenia. A-
damek, Poznań, Małec-
kiego 21. 1702g

Zguby

Legitymacja szkolna Szko-
ły 83 zgubiono. Katarzyna
na Chocieszyńska, Poz-
nań, Zakątek 17.

Zgubiono legitym. szkol-
ną wydaną przez ZSZ w
Ostrowie Wlkp. na na-
zwisko Marian Janiak.
Głogowa. 9044p

Zgubiono legitymację nr
1027 Szkoły Ogólnokształ-
cącej w Lesznie na na-
zwisko Jarosław Tyle-
wicz, Leszno. 9079w

Różne

Tańców towarzyskich wy-
uza Adela Szczurkówna
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 1294g

Sekretariat Międzynarodowych Konkursów
Muzycznych im. Henryka Wieniawskiego
w Poznaniu,

z ubolewaniem zawiadamia, że w dniu 26. VI.
1965 roku, zmarł nagle

Włodzimierz Nowakowski

członek Sekretariatu Międzynarodowych Kon-
kursów Muzycznych im. Henryka Wieniawskie-
go w Poznaniu.

Cześć Jego Pamięci!

K4636

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i akt.; 9 Rewia
piosenek; 9.30 Polskie tańce ludowe; 9.38 Dla przed-
szkółki pt. „O królewiczu — ogrodniku”; 11 „Czego
nie wiemy o Bałtyku”; 11.40 Muz. ludowa narodów
radz.; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13.30 „Zagadki mu-
zyczne”; 14 „Wizerunki” fragm. prozy; 14.20 Utw-
ry wolioncelowe; 14.40 Pieśń patriotyczne Ziemi
Gdańskiej; 15.05 Ork i sol. w rep. rozrywk.; 15.45
Kurs j. rosyjskiego; 16.10 Omówienie programu mł-
dzieżowego; 16.11 Muz. rozrywk.; 16.35 „Jak żyją”;
17.05 Konc. żywc.; 17.40 „Niezwykły” odc. 13
opow.; 18.05 „List z Pelski”; 18.20 Konc. dnia; 19.15
Public. międz.; 19.30 „500 wieków w dolinie Nili”;
20.35 „Kalendarz stary i nowy” słuchow.; 22 Konc.
życzeń miłośników muz. poważnej; 23.15 Muz. tan-
c.; 23.50. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.
PROGRAM II: 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 „Z pleca-
kiem po kraju”; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. mię-
dzynarodowa; 10.40 Z życia ZSRR; 11 Mel. rozrywk.
11.20 „Ludzie, ludzie”; 11.40 Aud. Red. Ekonom.;
12.10 Zielone Zagłębie; 13 Nowości literatury mł-
dzieżowej; 13.30 „Bohaterowie Piotrkina” — fel.;
14.45 „Błękitna sztafeta

Mechanizacja - ale z sensem

Proces mechanizacji rolnictwa wszedł obecnie w kolejną fazę rozwojową. Potrzeba mechanizacji stała się powszechnym dążeniem wsi. W ślad za tym rozwinięto się wśród rolników poczucie współwłasności i współodpowiedzialności za powierzony im pieczy dobro. Dziś chodzi już nie tylko o to, by posługiwać się traktorem, ale by robić to z sensem — to znaczy gospodarnie, oszczędnie, efektywnie.

Kółka rolnicze naszego województwa dysponują obecnie przeszło 3 800 ciągnikami. Pod koniec przyszłego planu 5-letniego będą ich posiadały około 15 000 oraz dziesiątki tysięcy różnych maszyn i narzędzi. Oznaczać to będzie nowe jakościowo zjawisko, wymagające też nowych metod i form zarządzania tym olbrzymim majątkiem, by przynosił on efekty zarówno natury ekonomicznej jak i społecznej. Dlatego aktyw kółkowy już obecnie zastanawia się, jak najlepiej pokierować procesami organizacji usług rolniczych, eksploatacją i remontami maszyn, gospodarką finansową, paliwową itp.

Jeszcze przed paru laty kółka rolnicze nie zatrudniały wcale etatowych pracowników; do pomocy ludziom, pełniącym często różne funkcje honorowo, wystarczała niewielka liczba instruktorów rejonowych. Natomiast w r. 1964 na etatach wielkopolskich kółek rolniczych pracowało już około 1 300 stałych i 2 100 sezonowych traktorzystów, nie licząc księgowych, dyspozytorów i różnych rzemieślników. Większość tej kadry stanowią chłopcy, łączący swoje zajęcia gospodarcze z pracą w kółku rolniczym. Niskie kwalifikacje zawodowe, brak czasu, nieznajomość przepisów prawnych — utrudniają im wypełnianie obowiązków. Jest wiele przypadków gdzie nie brak środków finansowych, lecz kłopoty i trudności, związane z eksploatacją posiadanego już sprzętu, stają się hamulcem dalszej mechanizacji.

Wyłoniła się więc pilna potrzeba stworzenia wyższej niż dotychczas formy zarządzania działalnością gospodarstwa kółek rolniczych, w oparciu o etatową, wysokokwalifikowaną kadrę. Kadrę taką posiadają przede wszystkim Państwowe Ośrodki Maszynowe. Dlatego też czynione są w różnych ośrodkach próby zacieśnienia współpracy kółek rolniczych z POM-ami i ich filiami.

Z inicjatywą taką, zrodzoną z dotychczasowych doświadczeń, wystąpiło szereg gromad w powiatach: Środa, Września, Gnieźno, Wągrowiec, Poznań. W gromadach tych, kółka rolnicze — przy współudziale POM-ów, przedsięwzięli budowlanych, spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, banków rolnych, przemysłu rolnospożywczego, PGR-ów — dążą do wypracowania takich form organizacji usług, które mogłyby posłużyć za wzór również dla dalszych rejonów.

Inne podejmowane inicjatywy aktywistów kółkowych

zmierzają do łączenia środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa i majątku rzeczowego między kółkami. Dotyczy to zwłaszcza łączenia mniejszych ośrodków wiejskich z wsią silniejszą lub też scalania majątku kółka z miejscową spółdzielnią produkcyjną. Warunkiem takich kroków jest uzyskanie przez zainteresowane jednostki gwarancji, że nie za hamuje to działalności produkcyjnej kółka, oraz że przez łączącą jednostkę będzie w stanie zaspokajać potrzeby miejscowych rolników.

Istnieją też kółka rolnicze, posiadające wprawdzie wystarczające fundusze na inwestycje i działalność gospodarczą, których poczynania jednak przynoszą rok rocznie straty. Także i w tych przypadkach czynione są próby przejęcia, na podstawie specjalnych umów gwarancyjnych, majątku słabego kółka przez jednostkę silniejszą, posiadającą już poważny dorobek i dającą gwarancję objęcia swą działalnością usługową rolników obydwu kółek.

Trzeba jednak pilnie śledzić drogę tych zdrowych inicjatyw, by w trakcie ich realizacji niwelować zawczasu wszelkie ewentualne nieprawidłowości. F.B.

Czarnkowskie różnaitości

LIKWIDACJA ODŁOGÓW

Areał odłogów i ugorów uległ zmniejszeniu w porównaniu z r. 1963 o 211 ha., dzięki wysiłkom Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oraz wszystkich gromad.

POKAZY HODOWLANE

Duże znaczenie dla podniesienia produkcji zwierzęcej, mają rejonowe pokazy hodowlane bydła i trzody chlewnej. Zorganizowano je w Rosku, Kruszwie, Lubasz i Boruszynie. Ponadto w Boruszynie pokaz hodowlany połączone był z pokazem budowy siłosów, parowania i kisenia ziemniaków oraz zielonek.

ODZNACZENI

Na ostatniej sesji PRN odznaczenie za zasługi w rozwoju Wielkopolski otrzymali sekretarz PK ZSL — Władysław Gumny i prezes PSS — Tadeusz Calka, który funkcję tę piastuje od chwili utworzenia w 1945 r. Spółdzielni Spożywców.

SILOSY

Pożyteczną akcją okazała się budowa siłosów finansowana przez państwo. Na ogólny plan 106 sztuk rolnicy wybudowali 117 sztuk. Najwięcej w gromadzie Polajewo, gdzie plan przewidywał 25 a wybudowano 30 siłosów. (jn)

czytelny pisał REDAKCJA ODPOWIADA

TYLKO JEDEN ABONAMENT

Lucjan N. — Czy muszę płacić dwa abonamenty radiowe, jeśli mam radio w domu i drugie w samochodzie?

RED. — Odbiorniki radiowe w samochodach, instytucji oraz osób prywatnych nie podlegają opłacie, jeżeli posiadacz pojazdu ma już abonament na radio. (Dz. Łączności nr 18 z 20. XII. 1964).

(1123)

URLOP ZDROWOTNY I STYPENDIUM

Z. K. — Jestem studentem IV roku. Otrzymałem semestr urlopu zdrowotnego. Czy w tym czasie mam prawo do stypendium fundowanego?

RED. — W okresie urlopu zdrowotnego stypendium zostaje wstrzymane. Po urlopie, w nowym semestrze, odzyskuje Pan ponownie prawo do stypendium. (1006)

WYMIANA NIEDOZWOLONA

Antoni P. Srem — Mam kuzyna w USA, od którego mógłbym otrzymać płyty z nagraniami młodzieżowych zespołów big-beatowych. W zamian chciałbym mu posłać polskie znaczki i pocztówki. Jak to załatwić?

RED. — Za płyty, od kuzyna z USA, musi się płacić cło, i tak: od płyt wolnoobrotowych — długogrających do 2 sztuk w przesyłce 10 zł, za każdą następną po 20 zł; od płyt gramofonowych innych — do 5 sztuk w przesyłce 5 zł, a za każdą następną po 10 zł od sztuki.

Wysyłki znaczków polskich czytelnych i stemplowanych mogą dokonywać członkowie Polskiego Związku Filatelistycznego, z tym jednak, że w zamian za wysłane znaczki można otrzymać jedynie i wyłącznie równowartość w znaczkach pocztowych. (982)

ACH, TE MRÓWKI

Maria D. Stary Tomyśl — W całym moim domu rozpełzły się mrówki. Proszę o jakąś skuteczną radę, by się ich pozbyć.

RED. — Mrówki o których Pani pisze, spotyka się przeważnie w ogrodach, pod chodnikami lub kamieniami. Gatunek ten nie wyrządza większych szkód, ale może być utrapieniem dla człowieka. A oto rady by się ich pozbyć: 1) w godzinach wieczornych na osady mrówek lać dwusiarceczkę węgla lub czterochlorek węgla (szkodliwe dla roślin i człowieka); 2) zastosować trutkę: 15 gr. boraksu zmieszać ze 100 gr. musu jabłkowego. Wate nasączoną powyższą trutką włożyć do podziurawionej puszki, a tę ustawić w miejscu najczęściej odwiedzane przez mrówki; 3) preparat azotoks (DDT) wymieszać z cukrem w stosunku 2 części azotoks do 10 cz. cukru. Preparat wysypać należy na mrówczych szlakach. (872)

ŻADNYCH PODWYŻEK NIE BYŁO

Stała Czytelniczka z Dębca. — Proszę o poinformowanie mnie od kiedy weźla w życie uchwała o dopłaceniu 25 groszy do metra kw. (w starym domu).

RED. — Wysokość czynszów za lokale mieszkalne nie ulegała zmianie. Lokator obowiązany jest jednak oprócz czynszu do opłacania kosztów eksploatacji oraz bieżącego remontu budynku. Koszty te mogą być w pewnych miesiącach wyższe z uwagi na przeprowadzane remonty czy naprawy. Administracja domu powinna jednak na żądanie lokatora okazać rachunki i rozliczenia wydanych sum. (124)

WYMIANA LICZNIKÓW

P. J. z Poznańskiego. — W nieruchomości, której jestem od roku właścicielem zmieniono liczniki. Czy współlokator (mieszkający od 20 lat w tym mieszkaniu) powinien wspólnie z właścicielem ponieść koszty założenia?

RED. — Koszt wymiany liczników obciąża wszystkich najemców, którzy z nich korzystają. Koszty te należy rozliczyć w stosunku do powierzchni zajmowanej przez poszczególnych najemców (103)

STAWKI ALIMENTACYJNE

Jan K. — Pragnąłbym się dowiedzieć, jakie są stawki placenia alimentów; czy jest pobierana kwota od zarobków, czy jest ustalona przez władze. Czy można od razu wpłacić gotówkę?

nia alimentów; czy jest pobierana kwota od zarobków, czy jest ustalona przez władze. Czy można od razu wpłacić gotówkę?

RED. — Wysokość alimentów zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobków, majątkowych możliwości zobowiązanego. Alimenti w zasadzie płatne są miesięcznie. Można je opłacić także naprzód, (Kodeks rodzinny i opiekuńczy art. 135). (1171)

KARY ZA WYJMOWANIE KORESPONDENCJI

H. H. — Jaka kara czeka chuligan, który stale wyjmuje mi listy ze skrzynki pocztowej?

RED. — Kto bez uprawnienia otwiera zamknięte pismo dla niego nie przeznaczone, przyswajając sobie lub niszcząc cudzą korespondencję podlega karze aresztu do dwóch lat lub odpowiedzialności grzywny. (Przepis art. 253, par. 1 Kodeksu Karnego). Sprawę przeciwko winnemu radzimy wniesić do sądu powiatowego. (1203)

Przygody i słońca!

W ostatnich dniach napłynęły do naszej redakcji listy od uczniów szkół średnich, którzy dzielili się z nami smakiem zbliżających się wakacji. A smak ich znaleźli w wędrownkach po bliskich i dalszych okolicach naszego kraju.

Młodzieżowy Uniwersytet Regionalny z Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 z Leszna urządził sobie wędrownkę po powiecie, wychodząc z siedziby założenia: cudze kraje znajmy, ale swój kochajmy, i aby go pokochać, trzeba go poznać.

Uczniowie Szkoły Muzycznej ze Zbąszczyń pojechali w Kotlinę Jeleniogorską, skumali się z hutą kryształową, jej założycieli urządził koncert i... ze smutnymi minami wrócili, bo kilka dni pobytu za szybko upłynęło. Uczniom jednej i drugiej szkoły oraz ich kierownikom serdecznie dziękujemy za pamięć, za pozdrowienia i za podzielenie się wrażeniami i radościami.

Niezwykłe przyjemny list przysłał nauczyciel LO w Pleszewie — Tadeusz Miszke, który swój chór klasowy doprowadził aż do matury i tyle serdecznego uznania zyskał na przeglądzie śpiewaczym w tym mieście. Maturzystom-śpiewakom życzymy pomyślnej nowej drogi! A może na 5-lecie matury zjawicie się w pleszewskim LO i powtórzycie koncert z maja 1965 roku! Panu profesorowi Miszce następnego nowego i tak dobrego jak tegoroczny zespół śpiewacze!

Wszystkim młodym przyjaciółom, uczniom, a szczególnie „luzakom regionalnym” z LO krotoszyńskiego — pięknej wycieczki wakacyjnej z plecakami po słońce, humor i zdrowie. (p)

Po kwiaty do ... Poznania

Stępca, która posiada około 6 tysięcy mieszkańców i leży na głównej trasie przelotowej Poznań — Warszawa, nie posiada kwaciarni. Po goźdźki czy róże trzeba jechać do... Wrześni lub Poznania. Stracony koszt przejazdu plus koszt podróży nierzad przewyższają wartość zakupionych kwiatów. Czy powiat śluecki, wybitnie rolniczy, nie może z powodzeniem założyć sporej hodowli kwiatów? (tor)

Wyniki konkursu filmowego

Rozstrzygnięto konkurs filmowy zorganizowany przez „Filmos”, Pałac Kultury i Wyzd. Kultury WRN w Poznaniu pod hasłem „XX lat Polski Ludowej w filmie oświatowym”. Stali widzowie, po obejrzeniu pełnego zestawu filmów oświatowych wypełniali ankietę, której wyniki stanowiły podstawę do przyznania nagród i wyróżnień.

W powiecie turkowskim do konkursu przystąpił Powiatowy Dom Kultury oraz szkoły podstawowe nr 1 i nr 3 w Turku, Kawęczynie i Tuliszkowie.

I miejsce w województwie przyznano Powiatowemu Domowi Kultury w Turku, a II — szkole w Kawęczynie.

Nagrodą był m.in. projektor filmowy 16 mm oraz telewizor. W. G.

Otwarcie szkoły w Białobłotach

Białobłota, to rozrzucona w promieniu 6 km wioska wśród lasów, bagien i piaszków na zaproszeńskiej rubież powiatu pleszewskiego. Kilka lat temu uzyskała „wyjście na świat” dzięki pobudowanej szosie. Kontakt z innymi osiedlami, a szczególnie z miasteczkami, nawiązać pozwoliły autobusy PKS.

Drugie wielkie wydarzenie stanowiło otwarcie nowej szkoły podstawowej. Dotychczas przeszło 200 dzieci uczyło się w krytej słomą glinianej rudzie. Nowy budynek prezentuje się ładnie, pracownie szkolne zostały wyposażone w urządzenia ułatwiające prowadzenie gimnastyki, nauczanie fizyki i biologii. Przy szkole postawiono dom mieszkalny dla nauczycieli. Całość osiedla szkolnego uzupełniają kwiatniki i boisko sportowe.

Na tę wielką dla Białobłot uroczystość przybyli w ub. niedzielę przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych, wykonawcy budowy — Przedsiębiorstwa Budownictwa Wiejskiego, opiekuna szkoły poznańskiego Delegatury Najwyższej Izby Kontroli.

Po oficjalnym otwarciu szkoły i nadaniu jej imienia Marii Konopnickiej, odbyły się występy artystyczne zespołów szkolnych z Pleszewa, Dobrzyca i z okolicy. Zaśpiewał także chór białobłocki pod dyr. kierownika szkoły — St. Stawińskiego. Dla absolwentów 7 klasy niezapomnianym momentem będzie wręczenie im przez Kuratora Okręgu Szkolnego — dr. J. Stoińskiego, — świadectw ukończenia szkoły. Niezapomniana też będzie chwila włączenia światła elek-

trycznego, uruchomienia ufundowanego przez NIK radiodiodniarki wraz z płytami, telewizora ofiarowanego przez Kuratorium. Do szkoły więc ściągnęły tłumy mieszkańców Białobłot, które przestały już być zapomnianą i zagubioną wsią. Teraz od jej inicjatywy i wspólnego działania zależą dalsze udogodnienia i poprawa warunków bytowych. (p)

Na Festiwal Poezji

W Lesznie odbył się śródomieszkowy przegląd teatrów — jako eliminację do III Festiwalu Teatrów Poezji. Na przegląd centralny w Koszalinie, który rozpocznie się 1 lipca br. zakwalifikował się Wiejski Teatr Poezji „Kalina” z Krzycka Wielkiego z programem „Tryptyk alegoryczny”. Jury oceniło repertuar, ciekawą realizację i duże wyrobie nie sceniczne wykonawców. Autorem „Tryptyku” jest Andrzej Krzycki, poeta żyjący na przełomie XV i XVI wieku, mąż stanu i dyplomata na dworze Zygmunta Starego. (zi)

ra”; GNIEZNO — Lech: „The Beatles”; Polonia: „Dziennik panny służącej”; GOSTYN: „Strzał z Nevesinje”; JAROCIN — Echo: „Fanfaron”; Cristal: „Wszyscy do domu”; „Próbna jazda”; KALISZ — Kosmos: „Tu dor”; Oaza: „Ptaki”; Stylowe: „Olbrzym”; Syrena: „15.10 do Yumy”; „Zarezerwowane dla śmierci”; Wolność: „Leśny patrol”; „Umarli mleczą” (I i II seria); KEPNO: „Dylemat”; Kłodawa: „Rzut karny”; KOŁO: „Jumbo”; KONIN — Energetyk: „Ostatni lot”; KOŚCIAN: „Skarby w srebrnym jeziorze”; KROTOSZYN: „Bokser i śmierć”; LESZNO: „Olbrzym”; MIEDECHÓW: „Wakacje nad morzem”; NOWY TOMYŚL: „Herbaciarnia pod Księżycem”; OBORNKI: „Prolog”; OSTROW — Roma: „Lek”; Słonec: „Stary na chmielu”; OSTRE SZÓW: „Lupeni 1929”; PILA —

Iskra: „Aktorzy”; Koral: „Czas miłości”; PLESZEW: „Opowieści z pociąg”; RAWICZ: „Mysz — która ryknęła”; ŚLUPCA: „Ręce nad miastem”; SREM: „Tylko we dwoje”; ŚRODA: „Z powodu kobiety”; SZAMOTUŁY: „Kasztarz”; TRZCIANKA: „Viridiana”; TUREK: „Kuba w ogniu”; WĄGROWIEC: „Alba Regia”; WOLSZYN: „Powiatowa Lady Makbet”; WRZEŚNIA: „Mord w Tokio”.

W POZNANIU:

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15. BRONI (Stary Rynek) — godz. 10-15. HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15. NARODOWE — g. 9-15.

CZERWIEC 29	Piotra i Pawła
włórek	Stońce: 3.30-20.18

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — nieczynny; OPERA — przerwa urlopową; OPERETKA — „My fair lady”; MARCINEK — przerwa urlopową;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; KLECZEW: „Ktoś nowy”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik; „Klub kawalerów”; Noteć: „Królowa Krystyna”; CZARNKÓW: „Sati-

Odpowiadamy

Józef Przybył. Domanin — Podajemy adresy: Technikum Górnicze MGIE Konin, Al. 1 Maja 8 (górnictwo odkrywkowe, elektryfikacja górnictwa, mechanizacja). Po maturze przyjmują szkoły górnicze w: Chorzowie-Batory, Racławicka 23, w Dąbrowie Górniczej, 27 Stycznia 85 i w Rybniku, ul. Kościuszki 5. We wszystkich tych szkołach głównym przedmiotem jest górnictwo. (1221)